

Biuletyn Prawa Karnego nr 8/05

23 października 2005 r. – 6 listopada 2005 r.

Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:

1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, w których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawierać będzie także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawiać omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokuandzie SN.

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

W dziale tym zamieszone będą bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjnych orzeczeniach.

3. Legislacja

Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu. Prezentowane będą zarówno projekty aktów normatywnych jak i informacje umożliwiające zapoznanie się z przebiegiem dyskusji wokół tych projektów. W dziale tym przedstawiane będą opinie sporządzane przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego a także projekty przygotowywane przez to gremium.

4. Analizy

W dziale Analiz publikowane będą opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz SN oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej SN.

5. Informacja Międzynarodowa

W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane będą aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane będą także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.

Docelowo większość informacji przedstawianych w Biuletynie gromadzona będzie i udostępniana za pośrednictwem strony www Sądu Najwyższego (www.sn.pl). Kolejne numery Biuletynu, ukazujące się w cyklu tygodniowym, również umieszczone będą na tej stronie.

Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.

Uwaga: Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na rozprawie dnia 20 października br. kasacji Prokuratora Generalnego oraz obrońców skazanego Lwa Rywina od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 grudnia 2004 r. zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2004 r. postanowił oddalić kasacje obrońców skazanego oraz kasację Prokuratora Generalnego. Postanowienie jest ostateczne i nie podlega zaskarżeniu.

Tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem: http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/II-KK-0184_05a.pdf

Włodzimierz Wróbel
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego
bsakww@sn.pl

SPIS TREŚCI

1.	Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa.	3
1.1.	Uchwały i postanowienia (KZP).	3
1.2.	Orzeczenia w sprawach kasacyjnych.	8
1.3.	Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego.	15
1.4.	Zagadnienia prawne.	15
1.5.	Terminy spraw rozpoznawanych w Izbie karnej i Izbie Wojskowej Sądu Najwyższego.	26
2.	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego.	29
2.1.	Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego.	29
2.2.	Wokanda Trybunału Konstytucyjnego.	29
3.	Legislacja.	30
3.1.	Akty normatywne dotyczące prawa karnego.	30
3.2.	Prace legislacyjne rządu.	30
3.3.	Prace legislacyjne Sejmu i Senatu RP.	30
3.4.	Opinie i stanowiska Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego.	30
4.	Analizy.	34
5.	Informacja międzynarodowa.	35
5.1.	Rada Europy.	35
5.2.	Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.	35
5.3.	Europejski Trybunał Sprawiedliwości.	36
5.4.	Unia Europejska.	36
5.5.	Międzynarodowe prawo karne – międzynarodowe trybunały karne.	36
6.	Przegląd książek i czasopism.	37
7.	Informacje i ogłoszenia.	40

1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa.

1.1. Uchwały i postanowienia (KZP).

1.1.1. Skład sądu do rozpoznania apelacji.

przepisy: art. 476 § 1 k.p.k.

hasła: skład sądu; apelacja; postępowanie uproszczone

Uchwała SN z dnia 27 października 2005 r. (I KZP 38/05)

Teza:

„Sąd odwoławczy, po wydaniu przez prezesa sądu okręgowego zarządzenia, o którym mowa w art. 476 § 1 zdanie trzecie k.p.k., może rozpoznać apelację w składzie jednego sędziego tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji wydał w takim składzie wyrok orzekając w postępowaniu uproszczonym. Sąd Najwyższy postanowił nadać powyższej uchwale moc zasady prawnej.”

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

http://iisw.sn.pl/sn/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0038_05.pdf

1.1.2. Kara łączna grzywny.

przepisy: art. 86 § 1 k.k.

hasła: kara łączna; grzywna

Uchwała SN z dnia 27 października 2005 r. (I KZP 31/05)

Teza:

„Artykuł 86 § 1 k.k. przewiduje możliwość wymierzenia kary łącznej obejmującej grzywny orzeczone na podstawie art. 71 § 1 k.k. oraz na innych podstawach prawnych; wskazana w art. 86 § 1 k.k. (po średniku) granica 180 stawek dziennych odnosi się jedynie do przypadków łączenia grzywnien orzeczonych na podstawie art. 71 § 1 k.k. w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności, przy czym w przypadku łączenia kilku takich grzywnien z grzywnami orzeczonymi na innych podstawach prawnych, suma tych pierwszych nie może przekraczać 180 stawek dziennych.”

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

http://iisw.sn.pl/sn/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0031_05.pdf

1.1.3. Przedmiot ochrony art. 45 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (udzielanie narkotyków).

przepisy: art. 45 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 75, poz. 468)

hasła: prawo karne pozakodeksowe; przeciwdziałanie narkomanii; dobro prawne, przedmiot ochrony

Uchwała SN z dnia 27 października 2005 r. (I KZP 32/05)

Teza:

„Przedmiotem ochrony przepisu art. 45 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 75, poz. 468, w brzmieniu przed nowelizacją ustawą z dnia 26 października 2000 r. – Dz. U. Nr 103, poz. 1097) jest zdrowie społeczne (publiczne) w aspekcie zapobiegania zjawisku narkomanii.”

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

http://iisw.sn.pl/sn/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0032_05.pdf

1.1.4. Brak możliwości kwalifikowania tablic rejestracyjnych pojazdu jako znaku identyfikacyjnego w rozumieniu art. 306 k.k.

przepisy: art. 306 k.k.

hasła: Przepęstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu; przęstwa przeciwko wiarygodności dokumentów

Uchwała SN z dnia 27 października 2005 r. (I KZP /05)

Teza:

„Tablice rejestracyjne pojazdów nie są "znakami identyfikacyjnymi" w rozumieniu art. 306 k.k.”

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

http://iisw.sn.pl/sn/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0033_05.pdf

1.1.5. Pojęcie „odbycia kary”; zwolnienie z zakładu karnego na warunkach określonych w art. 164 k.k.w. a przesłanki recydywy specjalnej.

przepisy: art. 168 k.k.w

hasła: wykonanie kary; recydywa; zwolnienie z zakładu karnego

Postanowienie SN z dnia 27 października 2005 r. (I KZP 35/05)

Teza:

„Skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności – po jej odbyciu – zostaje zwolniony, w tym również przy zastosowaniu art. 168 k.k.w., dlatego, że została wobec niego wykonana cała orzeczona kara.”

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem:

http://iisw.sn.pl/sn/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0035_05.pdf

1.1.6. Obrona formalna.

przepisy: at. 78 k.p.k.; art. 79 k.p.k.; art. 80 k.p.k.; art. 83 k.p.k.; art. 84 k.p.k.

hasła: obrona z urzędu; obrona obligatoryjna; obrona fakultatywna; obrona z wyboru

Postanowienie SN z dnia 2005 r. (I KZP /05)

Z uzasadnienia:

„Treść (...) przepisów (zawartych w rozdziałach 8 i 9 Kodeksu postępowania karnego) jednolicie interpretowanych w orzecznictwie i piśmiennictwie pozwala na ustalenie cech różnicujących obronę formalną, upoważniając do zbudowania następujących alternatyw: 1. obrona z wyboru albo obrona z urzędu, 2. obrona fakultatywna albo obrona obligatoryjna. Pierwszą z nich kształtuje sposób powstania i ustania stosunku obrończego. W wypadku obrony z wyboru stosunek ten powstaje w wyniku oświadczenia woli oskarżonego lub innej osoby - tylko w odniesieniu do oskarżonego pozbawionego wolności (art. 83 § 1 k.p.k.) – wyrażonego w formie pełnomocnictwa i ustaje z chwilą jego wypowiedzenia. Natomiast stosunek obrończy z urzędu powstaje i ustaje z mocy decyzji organu procesowego w postaci zarządzenia prezesa sądu (art. 81 k.p.k.) albo postanowienia sądu. Te dwie formy obrony różnicuje nadto odmienny zakres działania, uregulowany w art. 84 § 1 i 2 k.p.k. Podstawą drugiej ze wskazanych wyżej alternatyw jest istnienie albo brak ustawowego nakazu realizowania przez oskarżonego konstytucyjnego prawa do obrony przez udział obrońcy w postępowaniu. Brak takiego ustawowego nakazu oznacza, że obrona ma charakter fakultatywny, a powołanie obrońcy pozostawione jest woli oskarżonego lub osób działających za niego albo decyzji organu procesowego. Ustawowy obowiązek udziału obrońcy w toku procesu, związany jest z zaistnieniem i trwaniem okoliczności wskazanych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. i art. 80 k.p.k. Przepisy te pełnią funkcję gwarancyjną, tworząc ustawowe domniemanie ograniczenia prawa do obrony w sytuacji występowania oskarżonego bez obrońcy, i przesądzają o obligatoryjnym charakterze obrony (zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego, Komentarz do art. 1-296, Warszawa 2004, s. 398, S. Waltoś: Proces Karny Zarys systemu, Warszawa 2005, s. 302-303). Między wskazanymi wyżej alternatywami zachodzi stosunek krzyżowania się, gdyż zarówno obrona z wyboru, jak i obrona z urzędu mogą mieć charakter tak fakultatywny, jak i obligatoryjny. Fakultatywny charakter obrony z wyboru sprawia, że wypowiedzenie stosunku obrończego przez oskarżonego lub obrońcę o tyle nie rodzi żadnych skutków procesowych, iż w dalszym postępowaniu oskarżony może bronić się sam. W wypadku, gdy obrona z wyboru ma charakter obligatoryjny, wypowiedzenie stosunku obrończego przez którąkolwiek z jego stron powoduje konsekwencje wskazane w art. 378 k.p.k. – zakreślenie oskarżonemu przez sąd terminu do powołania nowego obrońcy, a po bezskutecznym jego upływie wyznaczenie obrońcy z urzędu przez prezesa sądu albo sąd. Fakultatywny charakter obrony z urzędu powoduje, że wyznaczony obrońca jest uprawniony i zobowiązany do podejmowania czynności procesowych do prawomocnego zakończenia postępowania, przy czym ustawa nie nakłada na niego obowiązku uczestniczenia w rozprawach i posiedzeniach sądu. Przesłanką decyzji o wyznaczeniu obrońcy z urzędu są okoliczności związane z sytuacją materialną lub rodzinną oskarżonego (art. 78 § 1 k.p.k.), a wyznaczenie to może być cofnięte w razie ustania okoliczności, które zdecydowały o wyznaczeniu (art. 78 § 2 k.p.k.). Obligatoryjny charakter obrony, podyktowany zaistnieniem przesłanek z art. 79 § 1 i 2 k.p.k. powoduje obowiązkowy udział obrońcy - zarówno z wyboru, jak i z urzędu – w rozprawie głównej jak i apelacyjnej, a także w posiedzeniach, w których udział oskarżonego jest obowiązkowy (art. 79 § 3 k.p.k.). Także w piśmiennictwie panuje zgodność poglądów, że obligatoryjność obrony trwa tak długo, jak długo występują okoliczności, które ją uzasadniają (zob. P. Hofmański, op.cit. s. 402, S. Zabłocki w: Z. Gostyński (red.): Kodeks Postępowania Karnego Komentarz, Warszawa 2003, t. I s. 553-4). Do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 155) w sposób szczególnie uregulowana była kwestia ustania obrony obligatoryjnej, w wypadku gdy jej podstawą była przesłanka określona w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. to jest wątpliwość co do poczytalności oskarżonego. Przepis art. 79 § 4 k.p.k., w brzmieniu sprzed tej nowelizacji, przewidywał trwanie obrony obligatoryjnej do czasu prawomocnego zakończenia postępowania, mimo wykluczenia przez biegłych lekarzy psychiatrów wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, a więc mimo ustania okoliczności, która zdecydowała o obligatoryjności obrony. W aktualnym stanie prawnym, kwestia ustania obrony obligatoryjnej, uwarunkowanej wystąpieniem przesłanki określonej w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., uregulowana jest w sposób szczególnie jedynie w tym zakresie, że rozstrzyga o tym wprost analizowany przepis art. 79 § 4 k.p.k., podczas gdy Kodeks postępowania karnego nie zawiera unormowań dotyczących innych wypadków obrony obligatoryjnej.

Nie ma to jednak znaczenia dla istoty zagadnienia, gdyż sformułowanie zawarte w tym przepisie – „udział obrońcy w dalszym postępowaniu nie jest obowiązkowy” – przesądza, że obrona ta – ex lege – traci swój obligatoryjny charakter z chwilą ustania tej przesłanki, to jest z chwilą stwierdzenia przez biegłych lekarzy psychiatrów, że poczytalność oskarżonego w chwili popełnienia przestępstwa oraz stan zdrowia psychicznego w czasie postępowania, nie budzą wątpliwości. Treść przytoczonego sformułowania jest na tyle jasna i jednoznaczna, że nie pozwala na inną wykładnię, niż ta, która wynika wprost z jego brzmienia. Równie jasna i jednoznaczna jest treść dalszej części przepisu art. 79 § 4 k.p.k., przewidująca możliwość cofnięcia wyznaczenia obrońcy z urzędu wobec ustania obrony obligatoryjnej – przez prezesa sądu, a na rozprawie – przez sąd. Jest to równoznaczne z przyznaniem wskazanym organom procesowym upoważnienia do podjęcia takiej decyzji, w następstwie której ustaje stosunek obrony z urzędu, a dalsze postępowanie toczy się bez udziału obrońcy (zob. J. Grajewski, L.K. Paprzycki, M. Płachta: Kodeks Postępowania Karnego, Kraków 2003, t. I, s. 269). Brak decyzji uprawnionych organów procesowych powoduje, że trwa stosunek obrończy, a obrońca z urzędu jest zobowiązany do podejmowania czynności procesowych do prawomocnego zakończenia postępowania (art. 84 § 2 k.p.k.). Przepis ten można uznać za przejaw nadregulacji, jeśli się zważy, że w każdym wypadku ustania przesłanki obrony obligatoryjnej pełnionej z urzędu taka decyzja jest możliwa, a zarazem niezbędna, aby możliwe było zaniechanie czynności procesowych przez obrońcę z urzędu. Tak więc przepis art. 79 § 4 k.p.k. w sposób jasny i jednoznaczny stwierdza, że usunięcie powziętych w toku procesu wątpliwości co do poczytalności oskarżonego uchyla ex lege obligatoryjny charakter obrony, w następstwie czego uzyskuje ona charakter fakultatywny, przy czym, do czasu skorzystania przez organ procesowy – prezesa sądu lub sąd – z możliwości cofnięcia wyznaczenia obrońcy z urzędu, stosunek obrończy trwa. Jasne i jednoznaczne brzmienie analizowanego przepisu sprawiło, że zarówno orzecznictwie jak i w piśmiennictwie nie pojawiły się nawet najmniejsze wątpliwości co do jego wykładni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2005 r., V KK 309/04, OSNKW 2005 z. 2, poz. 19, a także P. Hofmański: op. cit., s. 403-406, S. Zabłocki w: op. cit., s. 554-556, W. Grzeszczyk: Główne kierunki zmian kodeksu postępowania karnego, Prok. i Pr. 2003 nr 5, s. 10, T. Grzegorzcyk: op. cit., Kraków 2005, s. 270-271).”

Pełny tekst postanowienia:

http://iisw.sn.pl/sn/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0035_05.pdf

1.1.7. Kara porządkowa; konsekwencje utrata mocy obowiązującej aktu prawnego na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

przepisy: art. 49 i 50 ustawy z dnia 27 lipca 2003 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych

hasła: zażalenie; kara porządkowa; Prawo o ustroju sądów powszechnych; Trybunał Konstytucyjny; utrata mocy obowiązującej

Postanowienie SN z dnia 27 października 2005 r. (I KZP 37/05)

Z uzasadnienia:

„Analiza przepisów Prawa o ustroju sądów powszechnych (w szczególności art. 49 i art. 50) nie pozostawia żadnych wątpliwości, że zarówno postępowanie w przedmiocie ukarania winnego karą porządkową grzywny, jak i jej zamiany na karę pozbawienia wolności toczy się na podstawie przepisów procesowych, właściwych procedurze, w toku której kara taka została wymierzona. Stanowisko to potwierdza treść art. 50 § 1 zd. trzecie u.s.p., który wprost nakazuje stosować do zażalenia na postanowienie o ukaraniu porządkową karą grzywny przepisy o postępowaniu zażaleniowym, właściwe dla postępowania, w którym karę tę zastosowano. Jak słusznie dostrzega się to we wniosku Prokuratury Krajowej, za orzecznictwem sądów powszechnych (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 2 kwietnia 2004 r., II AKZw 124/04, OSA 2004, z. 10, poz. 76), przepisy Kodeksu karnego wykonawczego, w szczególności art. 206 § 1 k.k.w., regulujące problematykę wykonania „pieniężnej kary porządkowej” nie odnoszą się do „kary porządkowej grzywny”. Kara pierwszego rodzaju przewidziana jest w Kodeksie postępowania kar-

nego i może być stosowana w celu przymuszenia do spełnienia określonych obowiązków procesowych i nie może być zamieniona na karę pozbawienia wolności. Kara porządkowa grzywny ma natomiast charakter represji za określone zachowanie i – w razie jej nieuiszczenia – podlega zamianie na karę pozbawienia wolności.

*Jedynie na marginesie powyższych rozważań zauważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny, w wyroku z dnia 5 lipca 2005 r., SK 26/04 (Dz. U. Nr 131, poz. 1102), stwierdził niezgodność art. 50 § 3 u.s.p. z art. 78, art. 176 ust. 1 w zw. z art. 41 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji w zakresie, w jakim nie przewiduje (a więc w zakresie, w jakim przepisu tego nie ma) zażalenia na postanowienie o zamianie kary porządkowej grzywny na karę pozbawienia wolności. Jednocześnie Trybunał odroczył utratę mocy obowiązującej tego przepisu do dnia 30 czerwca 2006 r. Powyższe orzeczenie nie ma zatem żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy w Ś. Co równie istotne, nie będzie ono miało także znaczenia po wskazanej wyżej dacie w sprawach, w których karę zastosowano w trakcie postępowania sądowego, toczącego się na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego – do czasu, gdy odpowiedniej modyfikacji nie ulegnie art. 50 § 3 u.s.p. Zgodnie bowiem z art. 459 k.p.k. zażalenie przysługuje tylko w trzech wypadkach: 1) gdy zamyka drogę do wydania wyroku (§ 1), 2) gdy dotyczy środka zabezpieczającego (§ 2 in principio) albo 3) w wypadkach przewidzianych w ustawie (§ 2 in fine). Wobec tego, że postanowienie o zamianie kary porządkowej grzywny na karę pozbawienia wolności nie należy do dwóch pierwszych kategorii orzeczeń, to tylko wyraźny przepis ustawy, wprowadzający możliwość wniesienia zażalenia, może decydować o istnieniu takiego środka odwoławczego. W związku z powyższym, stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny konieczności istnienia takiego środka prawnego (i w konsekwencji niekonstytucyjności przepisu tego nieprzewidującego) jest niewystarczające do przyjęcia, że z chwilą utraty mocy obowiązującej art. 50 § 3 u.s.p. takie zażalenie będzie przysługiwać. Utrata mocy obowiązującej przepisu w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mogłaby oznaczać „powstanie” prawa do wniesienia zażalenia jedynie w sytuacji, gdyby przepis ustawy wyłączał wniesienie zażalenia. Uchylenie takiego przepisu oznaczałoby więc, że – już wobec braku wyłączenia – zażalenie przysługuje (taki skutek miał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 lutego 2005 r., K 10/04, Dz. U. Nr 39, poz. 377, stwierdzający niekonstytucyjność art. 46 ust. 2 in principio ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm. w zakresie, w jakim ściganie czynów z oskarżenia prywatnego określonych w art. 46 ust. 1 Prawa prasowego ograniczone było do wypadków, gdy pokrzywdzonym była osoba fizyczna. Utrata mocy obowiązującej przepisu w tej części spowodowała „wprowadzenie” trybu prywatnoskargowego w sprawach o wszystkie czyny określone w art. 46 ust. 1 Prawa prasowego, niezależnie od tego, kto jest pokrzywdzonym). Sytuacja ta jest jednak rodzajowo inna od tej, kiedy dopiero wyraźny przepis ustawy ma pozwalać na wniesienie środka odwoławczego. Stwierdzenie zatem przez Trybunał, że określona regulacja powinna przewidywać możliwość wniesienia środka odwoławczego (i w zakresie w jakim tego nie czyni jest niezgodna z Konstytucją) nie oznacza wprowadzenia do systemu prawa przepisu pozytywnego o takiej treści. O ile bowiem Trybunał Konstytucyjny pełni w pewnych sytuacjach rolę „ustawodawcy negatywnego” (przez eliminację określonych przepisów lub norm z systemu prawa), to jego orzeczenia nie tworzą prawa pozytywnego. Dlatego też należy krytycznie odnieść się do, odosobnionej zresztą, próby podjętej przez Trybunał zastąpienia swym orzeczeniem decyzji ustawodawcy (zob. wyrok z dnia 18 maja 2004 r., SK 38/03, Dz. U. Nr 128, poz. 1351). **W uzasadnieniu powołanego orzeczenia Trybunał wskazał, że w razie niedokonania przez ustawodawcę odpowiednich zmian w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia (wprowadzenie przepisów o udziale pokrzywdzonego w postępowaniu o uchylenie prawomocnego mandatu karnego), stan normatywny i tak ulegnie zmianie – a to z mocy orzeczenia Trybunału. Pozostawało to nie tylko poza kompetencjami Trybunału Konstytucyjnego, określonymi w Konstytucji z 1997 r. i w ustawie z dnia 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), ale ponadto wskazać należy na ogromne trudności teoretyczne i praktyczne, jakie wiązałyby się z akceptacją tego sposobu wprowadzania do systemu prawa nowych norm („przepisów”) – po pierwsze co do konieczności promulgacji aktów prawa powszechnie obowiązującego (art. 88 ust. 1 Konstytucji), po drugie – co do sposobu zmiany takiego prawa, a także co do możliwości wystąpienia do Sądu Najwyższego z zagadnieniem prawnym dotyczącym interpretacji normy („przepisu”) wprowadzonej przez Trybunał, czy wreszcie – co do możliwości skorzystania z konstytucyjnych środków (skarga konstytucyjna, wnioski, pytanie prawne) i przedstawienia Trybunałowi sprawy konstytucyjności takie-***

go „unormowania”. Sąd Najwyższy oczywiście dostrzega, że takie stanowisko Trybunału Konstytucyjnego (zawarte w uzasadnieniu powołanego wyroku z dnia 18 maja 2004 r.) wynika z niedopuszczalnej i niezgodnej z przepisami Konstytucji praktyki, kiedy to ustawodawca albo inny organ, którego akt prawny został uznany przez Trybunał za niezgodny z aktem prawnym wyższego rzędu, nie podejmuje – czasami nawet przez kilka lat – jakichkolwiek działań legislacyjnych, czy też wręcz – co świadczy już o głębokiej patologii – wydaje przepisy o treści identycznej z uchylonymi (por. Informację o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2004 r., zatwierdzoną przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Druk nr 3983 Sejmu IV kadencji, s. 79 i n.). Jednak takiej patologicznej sytuacji nie można rozwiązywać przy pomocy działań nie mających oparcia w przepisach prawa.”

Pełny tekst postanowienia:

http://iisw.sn.pl/sn/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0037_05.pdf

1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych.

1.2.1. Czynny żal w związku z usiłowaniem przestępstwa wymuszenia rozbójniczego.

przepisy: art. 15 § 1 k.k.

hasła: czynny żal ukończony; przestępstwa przeciwko mieniu – wymuszenie rozbójnicze

Wyrok SN z dnia 8 września 2005 r. (II KK 10/05/)

Z uzasadnienia:

„(...) skazany nie mógł dobrowolnie odstąpić od usiłowania dokonania przestępstwa z art. 282 k.k., bowiem usiłowanie było już ukończone. Sprawcą występku z art. 282 k.k. jest ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przemocą, groźbą zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu na mienie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym albo do zaprzestania działalności gospodarczej. Z przywołanego przepisu wynika, że rozważany występki jest przestępstwem materialnym, gdyż do jego znamion należy skutek w postaci rozporządzenia mieniem bądź zaprzestania działalności gospodarczej. Z podzielonych przez sąd odwoławczy trafnych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego wynika, że skazany wspólnie z nieustalonymi mężczyznami stosował przemoc w postaci bicia, szarpania i popychania pokrzywdzonej oraz groźby w celu doprowadzenia jej do rozporządzenia mieniem i w celu dokonania owego rozporządzenia wyznaczył jej termin. Sprawca wykonał więc wszystkie czynności niezbędne do zaistnienia skutku, zatem jego zachowanie osiągnęło fazę usiłowania ukończonego. Celem tych czynności było oddziaływanie na psychikę pokrzywdzonej w sposób prowadzący do rozporządzenia mieniem. Ewentualne zaistnienie skutku byłoby więc następstwem woli pokrzywdzonej ukształtowanej bezprawnymi czynnościami sprawcy. Oznacza to, że o bezkarności usiłowania skazanego, postrzeganej przez pryzmat art. 15 § 1 k.k. można byłoby mówić jedynie wówczas, gdyby dobrowolnie podjął on czynności zmierzające do zapobiegnięcia skutkowi, tj. rozporządzeniu przez pokrzywdzoną mieniem. Zgromadzone w sprawie fakty, a także argumentacja skarżącego zawarta w kasacji, nie pozwalają jednak na rozważanie zachowania skazanego w kategoriach czynnego żalu, bowiem nie podjął on żadnego działania, którego celem miało być zapobiegnięcie skutkowi stanowiącemu znamię przestępstwa z art. 282 k.k.”

1.2.2. Zmiana ustaleń faktycznych związanych z wymiarem kary przed sądem drugiej instancji.

przepisy: art. 50 k.k.; art. 454 § 2 k.p.k.

hasła: zmiana ustaleń faktycznych przed sądem drugiej instancji; okoliczności wpływające na wymiar kary

Wyrok SN z dnia 14 września 2005 r. (IV KK 160/05/)

Z uzasadnienia:

„Kasacja jest zasadna w zakresie zarzutu wskazującego na obrazę art. 454 § 2 k.p.k. Zgodnie ze wskazanym przepisem sąd odwoławczy może orzec surowszą karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy nie zmienia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Według utrwalonego orzecznictwa zakaz orzekania reformatoryjnego przez sąd odwoławczy dotyczy nie tylko sytuacji, w której dojdzie do zmiany ustaleń faktycznych w dyspozytywnej części wyroku, ale także i sytuacji, w której sąd odwoławczy dokonałby zmiany ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniu orzeczenia. Zatem sąd odwoławczy może orzec surowszą karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy nie zmienia jakichkolwiek ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyroku, w tym również ustaleń co do uzupełnienia listy okoliczności obciążających lub zredukowania katalogu okoliczności łagodzących.

W rozważanej sprawie doszło do wydania orzeczenia reformatoryjnego albowiem sąd drugiej instancji uchylił rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności i rozstrzygnięcia z tym związane, wymierzył zatem skazanemu bez wątpienia surowszą karę pozbawienia wolności. W motywacyjnej części swojego orzeczenia sąd I instancji w istocie nie przywołał żadnych okoliczności obciążających i łagodzących wpływających na wymiar kary i uzasadniających zastosowanie środka probacyjnego (fakt ten został dostrzeżony przez sąd odwoławczy, który stwierdził, że „uzasadnienie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymiaru kar jednostkowych i kary łącznej jest nader lakoniczne, a w zasadzie sprowadza się do stwierdzenia, że kara powinna być dolegliwa i sprawiedliwa”). Zauważyć przy tym należy, że wprawdzie Sąd Rejonowy ustalił, że skazany był karany wyrokami za przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i z art. 244 k.k., lecz fakty te pominięte zostały w procesie wymiaru kary, na co wskazuje treść uzasadnienia. Tymczasem sąd odwoławczy decydując się na niekorzystną dla skazanego zmianę wyroku i zaostrenie kary pozbawienia wolności wskazał, że:

- *oskarżony demonstruje swoim zachowaniem daleko idące lekceważenie w stosunku do obowiązków podporządkowania się poleceniom policji i respektowania orzeczeń sądowych,*
- *był już w przeszłości dwukrotnie karany – za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, a następnie za niestosowanie się do orzeczonego za pierwszy czyn zakazu prowadzenia pojazdów; według sądu istotne jest to, że drugie z przestępstw popełnione zostało zaledwie na tydzień przed czynami będącymi przedmiotem osądu w rozważanej sprawie,*
- *powyższe okoliczności dowodzą rażącej niepoprawności skazanego oraz „wielkiej determinacji w uniknięciu kolejnej kary”,*
- *w tym celu, tj. by uniknąć kolejnej kary, zaatakował on funkcjonariusza publicznego, licząc się ze spowodowaniem u niego nawet ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,*
- *w toku postępowania karnego skazany nie zdobył się na żadną krytyczną autorefleksję.*

W konsekwencji powyższych przesłanek sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że sąd pierwszej instancji mylnie przyjął, że w świetle dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania skazanego po popełnieniu przestępstw, uzasadnione było zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, stanowiącego wystarczającą gwarancję, iż nie popełni on ponownie przestępstwa.

Przytoczone okoliczności wskazują, iż sąd odwoławczy nie ograniczył się do oceny zachowania skazanego, poprzez pryzmat jego uprzedniej karalności, pominiętej w rozważaniach sądu pierwszej instancji, lecz nadto ustalił nowe fakty stanowiące okoliczności obciążające w postaci motywacji sprawcy, jego determinacji prowadzącej do zagrożenia zdrowia policjanta, czy też niepoprawności związanej z krótkim odstępem czasu między popełnieniem przestępstwa z art. 244 k.k., za które został wcześniej skazany a dokonaniem czynów przypisanych mu w przedmiotowej sprawie. Fakty te, w konsekwencji, doprowadziły do

sformułowania prognozy wykluczającej możliwość zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Wskazać także należy na niedopuszczalność uznania za okoliczność obciążającą faktu, iż „w toku niniejszego postępowania karnego oskarżony nie zdobył się na żadną krytyczną autorefleksję”. Jest oczywiste, że przyznanie się do winy czy też przejawianie krytycznego stosunku do popełnionego przestępstwa może i z reguły powinno być postrzegane jako okoliczność łagodząca. Nie oznacza to jednak, że odmienna postawa sprawcy może stanowić okoliczność obciążającą. Wymaganie, by oskarżony przejawiał „krytyczną autorefleksję” w stosunku do popełnionych przestępstw pozostaje bowiem w sprzeczności z treścią art. 74 § 1 i 175 § 1 k.p.k.”

1.2.3. Początek biegu terminu przedawnienia w przypadku wykroczenia uporczywego nieplacenia podatku.

przepisy: art. 57 § 1 k.k.s.; art. 51 § 2 k.k.s.

hasła: przedawnienie karalności; wykroczenia skarbowe

Wyrok SN z dnia 25 października 2005 r. (IV KK 353/05)

Z uzasadnienia:

„(...) wykroczenie uporczywego nieplacenia podatku w terminie, określone w art. 57 § 1 k.k.s., jest popełnione dopiero w momencie zakończenia stanu niezgodnego z prawem, i nie można z niego eliminować poszczególnych zachowań, które łącznie dopiero stwarzają karalną uporczywość w nieplaceniu podatku, chyba że okres ten był już tak długi, że całe zobowiązanie podatkowe (niezapłacony podatek) uległo, stosownie do przepisów podatkowych, przedawnieniu; nie można bowiem karać za uporczywe nieplacenie podatku, co do którego obowiązek podatkowy już nie istnieje. Przy wykroczeniach skarbowych w wypadku spełnienia warunku wszczęcia wobec sprawcy postępowania w rocznym okresie przedawnienia, termin przedawnienia wydłuża się do 2 lat, licząc od czasu popełnienia wykroczenia, a nie upływu pierwszego rocznego okresu (art. 51 § 2 k.k.s.). Dotyczy to nawet wykroczeń polegających na uszczupleniu należności publicznoprawnej, dla których bieg podstawowego terminu przedawnienia rozpoczyna się nie od popełnienia czynu, ale od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności tej należności (art. 44 § 3 w zw. z art. 51 § 1 k.k.s.). Oczywistym więc jest, że przedawnienie wykroczenia określonego w art. 57 k.k.s. rozpoczyna swój bieg od popełnienia tego czynu, czyli od ustania, wywołanego zachowaniem sprawcy, stanu bezprawnego, tzn. uporczywego naruszenia przez niego obowiązku płacenia podatku w terminie i wynosi rok, a gdyby w tym czasie wszczęto przeciwko jego sprawcy postępowanie przedłuża się do 2 lat od czasu popełnienia tego czynu (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2003 r., I KZP 2/03, OSNKW 2003, z. 5 – 6, poz. 57).”

1.2.4. Sprzeczność w treści orzeczenia jako bezwzględna przyczyna odwoławcza.

przepisy: art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k.

hasła: bezwzględne przyczyny odwoławcze

Postanowienie SN z dnia 7 października 2005 r. (III KK 2/05)

Z uzasadnienia:

„(...) autor kasacji, (zarzucając uchybienie z wymienione w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k.), upatrywał go przede wszystkim w tym, że pomimo umorzenia postępowania karnego przeciwko oskarżonemu (...) zasądzone od niego koszty zastępstwa procesowego na rzecz oskarżycielki posiłkowej.

(...)Przepis art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. powołany jako podstawa rozpoznawanej kasacji wiąże bezwzględne skutki w postaci uchylecia orzeczenia wyłącznie ze sprzecznością w jego treści. **Tymczasem wyrażone przez Sąd pierwszej instancji w pisemnych motywach niezbyt precyzyjnie sformułowane przekonanie, że oskarżony popełnił zarzucany mu występki działając w zamiarze bezpośrednim, nie zostało zamieszczone w wyroku obok rozstrzygnięcia umarzającego postępowanie, a zatem nie tworzy stanu o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. Nie dochodzi bowiem do wystąpienia sprzeczności w treści orzeczenia. Dodatkowo trzeba wskazać, że zarzut kasacyjny sformułowany w tej sprawie (i to zarówno w postaci zamieszczonej w skardze pisemnej, jak i w postaci zaprezentowanej na rozprawie) pomija dalszą część powołanego wyżej przepisu. Tymczasem, bezwzględną przyczynę odwoławczą stanowi nawet nie każda sprzeczność w treści orzeczenia, lecz jedynie taka, która uniemożliwia jego wykonanie.**”

1.2.5. Strona podmiotowa wykorzenia z art. 66 § 1 k.w.

przepisy: art. 66 § 1 k.w.

hasła: prawo wykroczeń; wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu

Postanowienie SN z dnia 22 września 2005 r. (III KK 155/05)

Z uzasadnienia:

„Odpowiedzialność za wykroczenie z art. 66 § 1 k.w. zachodzi w stosunku do tego, kto ze złośliwości lub swawoli, chcąc wywołać niepotrzebną czynność, wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej lub inny organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia. Wykroczenie to można popełnić tylko umyślnie, bowiem wymagane jest tutaj stwierdzenie złośliwości lub swawoli przy wprowadzaniu w błąd oraz chęć wywołania niepotrzebnej czynności. Wprowadzenie w błąd jest akcją celową, a więc odpowiedzialność jest ograniczona do działań cum dolo directo. Dodatkowymi znamionami strony podmiotowej są złośliwość lub swawola (J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka: Kodeks wykroczeń, komentarz, Warszawa 1974, s. 211; M. Bojarski, W. Radecki: Komentarz do kodeksu wykroczeń, Warszawa 2000, s. 301).

Tymczasem z treści przypisanego obwinionej czynu nie wynika, by sąd uznał, że wzywając patrol Policji w dniu 29 listopada 2003 r. działała ona ze złośliwości lub swawoli, jak też by obwiniona wprowadziła w błąd policjantów fałszywym alarmem, informacją lub innym sposobem. W istocie za wystarczającą przesłankę uznania, iż czyn obwinionej wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 66 § 1 k.w. Sąd Rejonowy uznał sam fakt bezpodstawnego wezwania przez nią patrolu Policji na interwencję.

Oczywiste jest zatem, że skoro obwinionej nie przypisano działania ze złośliwości lub swawoli, jak też, że swoim zachowaniem wprowadziła w błąd patrol Policji, to jej zachowanie nie wyczerpywało znamion wykroczenia z art. 66 § 1 k.w.”

1.2.6. Zawinione zaniechanie wykonania czynności pełnomocnika a przywrócenie terminu dla oskarżyciela posiłkowego.

przepisy: art. 126 § 1 k.p.k.

hasła: pełnomocnik; termin; przywrócenie terminu; oskarżyciel posiłkowy

Postanowienie SN z dnia 26 października 2005 r. (III KZ 47/05)

Z uzasadnienia:

„(...) w pełni trafny jest wyrażony przez Sąd Okręgowy i przytoczony na wstępie pogląd prawny, iż **zaniechanie wykonania czynności związanej z zaskarżeniem orzeczenia lub uchybienie terminowi do wykonania tej czynności przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie uzasadnia restytucji tego terminu, chociażby ten, którego pełnomocnik reprezentuje, nie ponosił żadnej przy tym winy.** Pogląd ten wynika z rozróżnienia istoty obowiązków i uprawnień, jakie w świetle ustawy ciążyą na obrońcy oskarżonego oraz na pełnomocniku strony, co zostało szeroko wywiedzione w zasługującym na aprobatę postanowieniu z dnia 19 czerwca 1996 r., II Kz 22/96 (OSNKW 1996, z. 9-10, poz. 57) oraz w szeregu innych, licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. np. postanowienie z dnia 28 maja 1997 r., V Kz 45/97, Prok i Pr. 1997, z. 3, poz. 3) a także zaaprobowane w doktrynie (por. m. in. Z. Doda, J. Grajewski: Karnoprocesowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, P.S. 1997, z. 11-12, s. 72-73 i cyt. tam literatura). W świetle faktu, że czynność wybranego przez stronę pełnomocnika jest traktowana jak czynność samej strony, nie ma znaczenia powód, dla którego pełnomocnik nie wykonał zleconej mu czynności.”

1.2.7. Wydanie zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji przez sędziego, który brał udział w wydaniu orzeczenia zaskarżonego kasacją.

przepisy: art. 40 § 3 k.p.k.

hasła: wyłączenie sędziego; kasacja

Postanowienie SN z dnia 26 października 2005 r. (III KZ 48/05)

Z uzasadnienia:

„(...) **sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia zaskarżonego w trybie kasacji nie może orzekać co do tej kasacji.** Powyższe oznacza nie tylko to, że sędzia ten nie może orzekać w przedmiocie samej merytorycznej zasadności skargi wniesionej od wskazanego orzeczenia, lecz również i to, że jest on wyłączony od wydawania wszelkich rozstrzygnięć „co do tej kasacji”, a zatem ich tych, które dotyczą formalnych warunków jej dopuszczalności i których skutkiem może być zablokowanie jej merytorycznego rozpoznania. Stanowisko takie nie budzi kontrowersji i znajduje wyraz w ugruntowanej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. m. in. orzeczenia SN: z dnia 14 maja 1995 r., V KKN 325/96, OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 71, z dnia 14 listopada 1996 r., IV KKN 299/96, Prok. i Pr. 1997, z. 5, poz. 6, z dnia 29 sierpnia 1996 r., V Kz 27/96, OSNKW 1996, z. 9-10, poz. 64). Nie ulega też wątpliwości, że w **pojęciu orzekania „co do kasacji” zawierają się nie tylko decyzje rozstrzygające wprost w kwestii dopuszczalności skargi, ale również i te rozstrzygnięcia, które pozostają w ścisłym związku z wydaniem zarządzenia w przedmiocie jej dopuszczalności.** Do decyzji takich należą choćby rozstrzygnięcia wskazane w art. 528 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2001 r., IV KZ 92/00, Lex nr 51821) a zaliczyć też do nich należy zarządzenia o odmowie przyjęcia zażalenia na decyzje odmawiające przyjęcia kasacji. Zarządzenia takie odpowiadają bowiem kryterium orzekania „co do kasacji”, skoro w istocie stanowią kontynuację decyzji blokujących rozpoznanie skargi.

W sprawie niniejszej zarządzenie odmawiające przyjęcia zażalenia skazanego Kazimierza G. na zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji wydał Przewodniczący Wydziału, który zasiadał w składzie Sądu Apelacyjnego, którego wyrok został zaskarżony osobistą kasacją skazanego. Co więcej, wszystkie zarządzenia, w tym i zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji, wydane zostały przez tego właśnie sędziego, który – w myśl przepisu art. 40 § 3 k.p.k. – był wyłączony od orzekania co do tej kasacji. Powyższe zatem musiało stać się podstawą uchylecia przez Sąd Najwyższy zaskarżonego zarządzenia o odmowie przyjęcia zażalenia bez badania wpływu wskazanego uchybienia na jego treść.”

1.2.8. Okazanie; wymóg spisania protokołu z czynności okazania wizerunku.

przepisy: art. 143 § 1 pkt 5 k.p.k.; art. 173 § 1 k.p.k.

hasła: okazanie; protokół

Postanowienie SN z dnia 12 sierpnia 2005 r. (IV KK 117/05)

Z uzasadnienia:

1. „**Brzmienie art. 143 § 1 pkt 5 k.p.k., zwłaszcza w zestawieniu z treścią art. 173 § 1 k.p.k., nie pozostawia bowiem wątpliwości, że wymóg spisania protokołu z przeprowadzenia okazania odnosi się także do czynności okazania wizerunku.** Podkreślić zaś już w tym miejscu wypada, że przeprowadzenie tej czynności podlega (i w dacie przeprowadzania jej w niniejszej sprawie – podlegało) takim samym zasadom procesowym i wyłączającym sugestię rygorom, jak okazanie osoby (por. także § 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania – Dz. U. Nr 104, poz. 981 oraz § 13 analogicznego rozporządzenia z dnia 20 sierpnia 1998 r. – Dz. U. Nr 113, poz. 725). Nie tylko więc (bezpośrednie) okazanie osoby, ale i (pośrednie) okazanie wizerunku stanowi samodzielną, istotną czynność procesowo-kryminalistyczną warunkującą skuteczność procesu wykrywczego i posiadającą określoną wartość dowodową (M. Lisiecki: *Skuteczność wykrywcza i wartość dowodowa okazania w świetle nowej procedury karnej i zasad kryminalistyki* (w:) E. Gruza, T. Tomaszewski (red.): *Problemy współczesnej kryminalistyki*, t. III, Warszawa 2000, s. 226).”

2. „(...) okazanie świadkowi domniemanego sprawcy przestępstwa tylko wówczas ma stosowną wartość identyfikacyjną, gdy przebiega z zachowaniem określonych zasad, w warunkach wyłączających sugestię, to ani przepisy prawa, ani wypracowane metody kryminalistyczne nie ograniczają tej czynności tylko do bezpośredniego okazania osoby, jak też nie zawierają zakazu przeprowadzenia w tym samym postępowaniu okazania zarówno wizerunku, jak i samej osoby domniemanego sprawcy. Zakaz taki nie znajdowałby racjonalnego uzasadnienia zwłaszcza w sytuacji, gdy sprawca jest nieznaną a sprawcę tego – zgodnie z celem postępowania karnego – należy wykryć a następnie, udowadniając mu winę, pociągnąć do odpowiedzialności karnej. Niewątpliwie jedną z dopuszczonych przepisami prawa i wypracowanych w kryminalistyce metod wykrycia sprawcy jest okazanie osobie przesłuchiwanej zbioru gromadzonych wizerunków lub, wśród innych wizerunków, fotografii osoby typowanej jako sprawca. Przeprowadzenie tej czynności, mającej na celu poszukiwanie, wykrycie i ustalenie jego tożsamości (zakończony wynikiem rozpoznania sprawcy) nie może być jednak traktowane zawsze jako przeszkoda dla przeprowadzenia (dotychczas niemożliwego) okazania osoby, choć sensowność przeprowadzania obu tych czynności często budzi w praktyce poważne zastrzeżenia. Skoro ze swej istoty okazanie jest czynnością niepowtarzalną – co wynika z faktu, że każde kolejne okazanie stanowi zwykle aktualizację nie tyle spostrzeżeń pierwotnych (dokonanych *tempore criminis*), co spostrzeżeń późniejszych, dokonanych przy pierwszym okazaniu – to wtórne okazanie nie spełnia celu tej czynności, jakim jest efekt identyfikacyjny. (A. Taracha: *Okazanie w celu rozpoznania*, *Problemy praworządności* 1979, Nr 10, s. 7). Jakkolwiek więc słusznie podkreśla się, że okazanie bezpośrednio następujące po okazaniu pośrednim (np. z fotografii) ma znikomą – pod tym kątem – wartość dowodową, to w literaturze przedmiotu (vide: E. Gruza: *Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*, Toruń 1995, s. 112-113 i powołane tam opracowania M. Kulickiego, J. Wojcikiewicza, T. Hanauska, vide także: M. Lisiecki: *Zasady i warunki techniczne okazania*, *Prok. i Pr.* 1999, nr 4)) przewiduje się jednak, wyjątkowo, możliwość przeprowadzania powtórnych okazań, zaś wśród różnych możliwych układów (i kolejności) wykonania takich czynności dopuszcza się możliwość pierwotnego okazania pośredniego (np. wizerunku, zwłaszcza w ramach czynności typowania) a następnie okazania bezpośredniego. Zauważyć trzeba, że okazanie spełnia w postępowaniu karnym zarówno funkcję wykrywczą, jak i dowodową, przy czym z uwagi na zakres wykorzystania tej czynności w postępowaniu karnym funkcje te określa się jako związane m.in. z identyfikacją obiektów podlegających okazaniu, weryfikacją i uzupełnieniem dotychczasowych ustaleń postępowania (uzupełnieniem zeznań i wzbogaceniem ich wartości dowodowej, sprawdzeniem informacji zawartych w zeznaniach, które odnoszą się do okazywanego obiektu), źródłem informacji o nowych dowodach (E. Gruza, op. cit., s. 101-102 i omawiana tam literatura). Wobec tego przyjęcie niejako z góry założenia o całkowitej zbędności okazania osoby, w wypadku uprzedniego okazania jej wizerunku, nie znajduje dostatecznych podstaw, tym bardziej, że wskazanie wi-

zerunku domniemanego sprawcy w procesie typowania nie musi oznaczać trafności jego rozpoznania i właśnie dokonanie okazania jego osoby może (choć nie musi) stanowić stosowną tego weryfikację (por. także J. Wójcikiewicz: *Okazanie. Studium porównawcze z pogranicza kryminalistyki i procesu karnego*, Kraków 1985, s. 74-75). **Rzecz zatem nie w tym, by w każdej sytuacji wyeliminować z procesu albo czynność okazania wizerunku, albo czynność okazania osoby, lecz w tym, by każdorazowo rozważać przydatność każdej z nich w zależności od konkretnych ustaleń faktycznych i dowodowych danej sprawy, nadto by obie te czynności zostały (w odpowiedniej kolejności) przeprowadzone z zachowaniem przewidzianych przepisami warunków wyłączających sugestię a następnie, by sposób i wartość rezultatu przeprowadzenia tych czynności zostały poddane kompleksowej ocenie.**"

1.2.9. Przytoczenie w podstawie wyroku ustaleń nieujawnionych na rozprawie głównej zeznań pokrzywdzonej.

przepisy: art. 410 k.p.k.; art. 438 pkt 2 k.p.k.

hasła: podstawa wyroku; dowody

Postanowienie SN z dnia 12 sierpnia 2005 r. (IV KK 123/05)

Z uzasadnienia:

„ (...) naruszenie przepisu art. 410 k.p.k. należy do kategorii poważnych uchybień procesowych, wskazać jednak trzeba, iż samo stwierdzenie powyższego nie przesądza o konieczności ponowienia postępowania dotkniętego tym uchybieniem; konieczne jest bowiem ponadto wykazanie, iż stwierdzony błąd procesowy mógł mieć – in concreto – wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Przytaczanego stanowiska Sądu Okręgowego, negującego ów wpływ na treść zapadłego wyroku Sądu Rejonowego, obrońca nie starał się nawet podważyć. W żaden zatem sposób nie wykazał, by fakt przytoczenia w podstawie ustaleń nieujawnionych na rozprawie głównej zeznań pokrzywdzonej mógł mieć jakikolwiek wpływ na przeprowadzoną przez sąd a quo ocenę wiarygodności tego dowodu, a co za tym idzie, na ustalenia o odpowiedzialności karnej oskarżonego. Ograniczając się do ogólnikowych postulatów dotyczących potrzeby ponownego przesłuchania pokrzywdzonej, odczytania jej złożonych uprzednio zeznań oraz wyjaśnienia występujących w nich sprzeczności, pominął całkowicie warstwę merytoryczną tych zeznań, nie wskazując nawet o jakie to sprzeczności, mogące podważać ocenę wiarygodności pokrzywdzonej co do zasadniczych faktów dotyczących sprawstwa oskarżonego, chodzi.”

1.2.10. Prawo obwinionego uniewinnionego od zarzutu popełnienia wykroczenia do zwrotu wydatków poniesionych z tytułu ustanowienia jednego obrońcy z wyboru.

przepisy: art. 118 k.p.s.w.

hasła: koszty; prawo wykroczeń

Postanowienie SN z dnia 25 października 2005 r. (IV KK 364/05)

Z uzasadnienia:

„ W postępowaniu w sprawach o wykroczenia podstawę do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowi art. 117, 118 oraz art. 119 k.p.s.w. Przepis art. 118 k.p.s.w. wskazuje, który podmiot jest obciążony kosztami postępowania w razie skazania lub uniewinnienia obwinionego. W szczególności art. 118 § 2 k.p.s.w. reguluje kwestie kosztów postępowania w razie uniewinnienia obwinionego w sprawie, w której wniosek o ukaranie złożył oskarżyciel publiczny. Koszty postępowania ponosi wówczas Skarb Państwa.

W szczegółowych kwestiach dotyczących kosztów postępowania art. 119 k.p.s.w. odsyła do enumeratywnie wskazanych przepisów Kodeksu postępowania karnego. Nakazuje on stosować odpowiednio do kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia przepisy art. 616, 617, 618 § 1 i 3, 624 § 1, art. 625-627, 630, 633-635, 636 § 1 i 2, art. 637-639 i 641 k.p.k. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy w Częstochowie, wśród tych enumeratywnie wskazanych przepisów nie znalazł się art. 632 k.p.k. Sąd Okręgowy uznał więc, że brak odesłania do tego przepisu uniemożliwia przyznanie uniewinnionemu obwinionemu zwrot wydatków stanowiących wynagrodzenie obrońcy w sprawach z oskarżenia publicznego. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich brak ten nie przesądza o tym, że wykluczona jest możliwość zwrotu obwinionemu kosztów procesu w przypadku uniewinnienia. Powoduje to jedynie, że w grę wchodzi ogólne uregulowanie art. 118 § 2 k.p.s.w. Przepis art. 118 § 2 k.p.s.w. należy traktować jako samodzielną podstawę prawną dochodzenia przez uniewinnionego obwinionego zwrotu kosztów postępowania od Skarbu Państwa. Za samodzielnym traktowaniem tego przepisu przemawia również metoda odnoszenia się do niego jako do odpowiednika art. 632 i 640 k.p.k. – funkcjonującego w sposób niezależny (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Warszawa 2002, s. 392).

Koszty procesu w sprawach o wykroczenia powinny być rozumiane zgodnie z ogólną definicją Kodeksu postępowania karnego. Wśród wymienionych w art. 119 k.p.s.w. przepisów, znajdujących odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, znalazł się art. 616 k.p.k. który zawiera definicję kosztów procesu. Zalicza się do nich koszty sądowe (art. 616 § 1 pkt 1 k.p.k.) i uzasadnione wydatki stron, w tym ustanowienie w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika (art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.). Podzielić należy pogląd T. Grzegorzczaka, który wskazuje, że „przy uniewinnieniu i umorzeniu w sprawach z wniosku oskarżyciela publicznego należy koszty ewentualnej obrony z wyboru zasądzić od Skarbu Państwa, gdyż jest to składnik kosztów procesu w rozumieniu recypowanego art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k., a zgodnie z art. 118 § 2 in principio koszty procesu ponosi wówczas Skarb Państwa” (T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia ... op. cit., s. 393).

Nieuprawniony jest zatem pogląd o braku podstawy prawnej do żądania zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem jednego obrońcy w postępowaniu w sprawach o wykroczenia w razie uniewinnienia obwinionego, w sprawach z oskarżenia publicznego. Należy stwierdzić, że w postępowaniu w sprawach o wykroczenia uniewinniony obwiniony, w stosunku do którego wniosek o ukaranie skierował oskarżyciel publiczny, może skutecznie domagać się zwrotu wydatków poniesionych z tytułu ustanowienia jednego obrońcy z wyboru na podstawie art. 118 § 2 k.p.s.w. w zw. z art. 119 k.p.s.w. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.”

1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego.

1.4. Zagadnienia prawne.

1.4.1. Radca prawny jako pełnomocnik pokrzywdzonej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

przepisy: art. 88 § 3 k.p.k.

hasła: pełnomocnik; radca prawny

Pytanie Sądu Rejonowego w Działdowie w [\(I KZP 50/05\)](#)

„Czy przed wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 30.06.2005r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 163, poz. 1361) radca prawny będący pełnomocnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pokrzywdzonej na skutek kradzieży, był osobą

uprawnioną do wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw z powodu niewykrycia sprawcy (art. 88 § 3 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. i art. 465 § 1 k.p.k.)?”

Uzasadnienie:

„W dniu 17 maja 2005 r. Policja wszczęła dochodzenie w sprawie kradzieży (kradzieży z włamaniem) (...) szkodę spółki z o.o. (...). W dniu 28 czerwca 2005r. dochodzenie umorzono i wpisano sprawę do rejestru przestępstw z powodu niewykrycia sprawcy, które to postanowienie zatwierdził prokurator w dniu 29 maja 2005 r. Na postanowienie to zostało wniesione w terminie zażalenie pokrzywdzonej Spółki reprezentowanej przez radców prawnych (...) działających w ramach spółki jawnej (...). W zażaleniu zarzucono błędną kwalifikację czynu będącego przedmiotem dochodzenia, gdyż zdaniem skarżącego doszło do kradzieży z włamaniem, a nie kradzieży zwykłej. Zażalenie podpisał radca prawny (...).

Zarządzeniem z dnia 14 lipca 2005 r. prokurator odmówił przyjęcia zażalenia z uwagi na wniesienie go przez osobę nieuprawnioną. W uzasadnieniu zarządzenia podniósł, że "zgodnie z treścią art. 88 § 2 k.p.k. pełnomocnikiem w procesie karnym może być adwokat", zaś "każdy radca prawny może być pełnomocnikiem danej instytucji, ale w zakresie roszczeń majątkowych". Na powyższe zarządzenie zostało wniesione w terminie zażalenie przez radcę prawnego, który wskazał, że "zgodnie z art. 88 ust. 3 k.p.k. w zakresie roszczeń majątkowych pełnomocnikiem osoby prawnej (w tym spółki kapitałowej) może być radca prawny", zaś "na etapie zawiadomienia o przestępstwie oraz umorzenia postępowania z braku ustalenia sprawców spółka nie ma możliwości zgłoszenia roszczeń majątkowych aczkolwiek oczywiście jest że takie roszczenia zgłosiłaby na stosownym etapie".

Do wniesionego zażalenia nie przychylił się w dniu 4 sierpnia 2005r. prokurator nadrzędny, który przekazał zażalenie do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Działdowie. Prokurator ten powołał się m.in. na pogląd wyrażony w przez T. Grzegorzycy (Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Zakamycze 2003, tezy 2 i 3 do art. 88), że reprezentowanie przez radcę prawnego innych podmiotów niż wymienione w art. 88 § 2 k.p.k. (np. spółki prawa handlowego) możliwe i dopuszczalne jest wyłącznie w zakresie dochodzonych w procesie karnym roszczeń majątkowych, co praktycznie oznacza zawężenie uprawnień radcy prawnego do występowania w charakterze tego podmiotu jako powoda cywilnego. Sąd Rejonowy działając jako sąd odwoławczy (art. 441 § 1 k.p.k.) rozpoznając zażalenie na zarządzenie prokuratora o odmowie przyjęcia zażalenia stwierdził istnienie zagadnienia prawnego sformułowanego w pytaniu, wymagającego zasadniczej wykładni (...).

Rola i zakres działania radcy prawnego w postępowaniu karnym przechodzi w ostatnich latach ewolucję, przy czym jej meandry wskazują na brak zdecydowania ustawodawcy co zakresu uprawnień radcy. W poprzednim kodeksie postępowania karnego wprowadzono z dniem 15 września 1997 r. zmianę określoną art. 5 ustawy z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1997 r. Nr 75, poz. 471), na skutek której radca prawny mógł być również pełnomocnikiem pokrzywdzonego podmiotu gospodarczego (art. 79 § 2 zd. 2 d.k.p.k.). To szerokie określenie pozycji radcy prawnego reprezentującego podmiot gospodarczy zostało wkrótce zawężone w obecnie obowiązującym kodeksie postępowania karnego. Na podstawie § 2 art. 88 radca prawny może reprezentować w procesie karnym jako pełnomocnik jedną z wymienionych w tym przepisie instytucji, występującą w procesie karnym jako oskarżyciel prywatny, oskarżyciel posiłkowy lub powód cywilny, natomiast nie może reprezentować w charakterze pełnomocnika podmiotów wymienionych w § 3 art. 88, gdy występują one w roli oskarżyciela prywatnego lub oskarżyciela posiłkowego. To ograniczenie było krytykowane [vide: W. Szóstak: Udział radcy prawnego ..., "Radca Prawny" 1996, nr 6, s. 24; Z. Gostyński: Komentarz do art. 88 kodeksu postępowania karnego (Dz. U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555), [w:] Z. Gostyński (red.), J. Bratoszewski, L. Gardocki, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom I, Dom Wydawniczy ABC, 1998, gdzie wskazana jest niekonsekwencja ustawodawcy, który rozszerzył zakres uprawnień radców prawnych w postępowaniu karnym ustawą z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 75, poz. 471), by jednocześnie zawęzić te uprawnienia w

uchwalonym krótko później nowym k.p.k.]. Był to krok wstecz wobec zarysowującej się tendencji do zmniejszania różnic w uprawnieniach procesowych adwokatów i radców prawnych i zmiernia do połączenia obu korporacji. Warto przy okazji zauważyć, że nowelizacja k.p.k. ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. usunęła z dniem 1 lipca 2003 r. ograniczenie reprezentacji podmiotu wymienionego w art. 88 § 2 i 3 k.p.k. do "jej radcy prawnego" i obecnie może to być każdy radca prawny.

*Jednocześnie radca prawny może być obrońcą obwinionego w postępowaniu w sprawach o wykroczenia (art. 24 § 1 k.p.w.), czy pełnomocnikiem podmiotu pociągniętego do odpowiedzialności posiłkowej lub interwenienta (art. 123 § 1 k.k.s.). Ostatnia zmiana ustawą z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 163, poz. 1361) w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych stanowi, że wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej, z wyjątkiem występowania w charakterze obrońcy w postępowaniu karnym i w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe. Oznacza to, że następuje kolejny zwrot w kierunku rozszerzenia uprawnień radców prawnych, w tym w postępowaniu karnym. Nie dokonano przy tym nowelizacji art. 88 § 2 i 3 k.k. Zgodnie z regułą *lex posterior derogat legi priori* obecnie prymat należałoby przyznać przepisom zmienionej ustawy o radcach prawnych. Problemem pozostaje natomiast to, czy zmianę tę należy stosować do postępowań już wszczętych. W tym zakresie ustawa z dnia 30 czerwca 2005 r. nie zawiera przepisów przejściowych, gdyż dotyczy tylko zagadnień ustrojowych korporacji, a nie procedur sądowych. Skuteczność czynności dokonywanych przez radcę trzeba oceniać według przepisów obowiązujących w chwili ich podejmowania. Stąd mimo zmiany dokonanej ustawą z dnia 30 czerwca 2005 r. aktualne pozostaje w niniejszej sprawie zagadnienie uprawnienia radcy prawnego do zaskarżenia wskazanego postanowienia.*

Na etapie postępowania przygotowawczego pokrzywdzony jest stroną (art. 299 § 1 k.p.k.). Pełnomocnikiem strony może być co do zasady adwokat (art. 88 § 1 k.p.k. w zw. z art. 82 k.p.k.). Kodeks czyni przy tym wyjątek dla radcy prawnego, przy czym zawęża zakres uprawnień radcy reprezentującego podmiot inny niż instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna do reprezentacji w zakresie roszczeń majątkowych (art. 88 § 3 k.p.k.). Choć już samo zróżnicowanie uprawnień instytucji wymienionych w § 2 i § 3 art. 88 może budzić zastrzeżenia z punktu widzenia równości wobec prawa i z racji, które przemawiają za takim rozdziałem, na tle art. 88 § 3 k.p.k. powstaje istotne zagadnienie prawne co do zakresu uprawnień radcy prawnego reprezentującego spółkę prawa handlowego, w tym przypadku spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

Skoro radca prawny może reprezentować spółkę z o.o. w postępowaniu przygotowawczym, powstaje pytanie, jakich czynności może wówczas dokonywać, w szczególności, gdy nie jest ujawniony sprawca czynu. Uznanie bowiem, że może skutecznie działać dopiero po ujawnieniu sprawcy i postawieniu mu zarzutu czym uprawnienia radcy prawnego na etapie postępowania przygotowawczego iluzorycznymi, gdyż zazwyczaj krótko potem kierowany jest przez oskarżyciela akt oskarżenia do sądu, gdzie pokrzywdzony dla skutecznego zabezpieczenia swoich interesów musi zgłosić się jako oskarżyciel posiłkowy lub powód cywilny. W znaczący sposób ogranicza to działanie spółki przez profesjonalnego pełnomocnika, a w praktyce spółki bazują głównie na usługach radców prawnych. Oznaczałoby to, że spółka może działać w początkowym etapie postępowania karnego tylko poprzez organ uprawniony do działania w jej imieniu (art. 51 § 1 k.p.k.). Trudno jednak uznać za przekonujące, że zarząd spółki lepiej zadba o jej interesy w postępowaniu karnym bez profesjonalnego pełnomocnika, nawet jeśli miałby nim być radca prawny, który z natury swej profesji nie ma na co dzień styczności ze sprawami karnymi. W praktyce więc sprawami takimi zajmują się i tak radcy prawni spółek, którzy jedynie formalną reprezentację (podpisywanie pism procesowych) pozostawiają członkom zarządu.

Zasadniczą jednak kwestią dla odpowiedzi na postawione zagadnienie prawne jest wykładnia pojęcia "w zakresie roszczeń majątkowych" występującego w art. 88 § 3 k.p.k., gdyż prokurator i pełnomocnik pokrzywdzonego różnie je interpretują. W orzecznictwie sądowym brak jednoznacznej wykładni tego pojęcia, zaś w literaturze przedmiotu wskazuje się głównie na ograniczenie uprawnień radcy prawnego reprezentującego inną osobę prawną w rozumieniu art. 88 § 3 k.p.k., bez szczegółowej próby wyznaczenia zakresu jego uprawnień procesowych (T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze, 2004, wyd. III, komentarz do art. 88.; Z. Gostyński: Komentarz do art. 88 kodeksu postępowania

karnego, [w:] Z. Gostyński (red.), J. Bratoszewski, L. Gardocki, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom 1, Dom Wydawniczy ABC, 1998). Roszczenie majątkowe to uprawnienie do żądania od innej osoby określonego zachowania, zazwyczaj świadczenia (np. zapłaty sumy pieniężnej). Na gruncie prawa procesowego przybiera ono postać powództwa, czyli skierowanego do sądu żądania wydania orzeczenia określonej treści (np. nakazującego określonej osobie pozwanemu – zapłatę należności). Kluczowe znaczenie ma chwila powstania roszczenia majątkowego, gdyż dopiero wówczas można podjąć działania "w zakresie roszczeń majątkowych". Poza sporem jest, że z chwilą wyrządzenia szkody przestępstwem pokrzywdzony ma roszczenie majątkowe wobec sprawcy o jej naprawienie; od tego też czasu biegnie termin przedawnienia roszczenia. Analiza treści art. 442 § 2 k.c. wskazuje na to, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody jest niezależny od ujawnienia sprawcy przestępstwa. Od dnia popełnienia przestępstwa na jego szkodę pokrzywdzony ma więc roszczenie majątkowe o jej naprawienie. Istnieje więc ono już na etapie składania zawiadomienia o przestępstwie organom ścigania.

Możliwe jest również wąskie rozumienie pojęcia roszczenia majątkowego, do czego zdaje się skłaniać prokurator, jako procesowego żądania świadczenia skierowanego do ujawnionego sprawcy czynu zabronionego. Wówczas możliwe byłoby działanie radcy prawnego jako pełnomocnika spółki dopiero od chwili wytoczenia powództwa wobec sprawcy w toku postępowania przygotowawczego (por. art. 69 § 1 k.p.k.). Koniecznym elementem "nabycia" takiego uprawnienia przez radcę prawnego byłoby ujawnienie sprawcy, gdyż powództwo może być wytoczone tylko przeciw konkretnej osobie (por. art. 187 § 1 k.p.c. w zw. z art. 126 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.c.). Taka wykładnia nie ma jednak uzasadnienia, gdyż racjonalny ustawodawca chcąc tak ograniczyć udział radcy prawnego w postępowaniu karnym zawarłby w art. 88 § 3 k.p.k. zwrot "w zakresie wytoczonego powództwa cywilnego" bądź inny ograniczający go tylko do reprezentowania powoda cywilnego.

Kolejna kwestia to "zakres" działania radcy prawnego reprezentującego roszczenia majątkowe spółki. Bez wątplenia działając w zakresie roszczeń majątkowych może on np. wskazywać organom procesowym na wartość skradzionego mienia czy sposób jego wyceny usuwając wątpliwości w tym względzie, przedstawiać dokumenty dotyczące mienia, uzyskać informacje o danych osobowych sprawcy potrzebne do wytoczenia powództwa. Chodzi tu więc o czynności mające bezpośredni związek z roszczeniem majątkowym. Problem powstaje natomiast wówczas, gdy w toku postępowania przygotowawczego podejmowane są czynności stricte karnoprosesowe, mające pośredni, czasem nawet daleki związek z roszczeniem majątkowym. Na tle rozpatrywanej sprawy powstaje problem, czy zaskarżenie postanowienia o umorzeniu dochodzenia z powodu niewykrycia sprawcy wchodzi w zakres reprezentacji roszczeń majątkowych spółki z o.o.? Sąd odwoławczy skłania się do odpowiedzi twierdzącej na to pytanie z uwagi na podniesione wyżej okoliczności co do momentu powstania roszczenia majątkowego spółki pokrzywdzonej kradzieżą, a ponadto ze względu na oczywisty wpływ umorzenia postępowania na skuteczność roszczeń majątkowych. Zauważyć też trzeba, że na tle niniejszej sprawy nawet przy zasadnym umorzeniu postępowania pokrzywdzony może mieć interes w umorzeniu postępowania ze stwierdzonym zaistnieniem kradzieży z włamaniem, a nie kradzieży zwykłej, co ma znaczenie choćby w stosunkach z ubezpieczycielem skradzionego mienia i może wpływać ma możliwość uzyskania ochrony ubezpieczeniowej.

Działaniem "w zakresie roszczeń majątkowych" nie będzie więc tylko podejmowanie czynności związanych bezpośrednio z osobą sprawcy szkody i skierowanych wobec niego, lecz szeroko rozumiane działanie w celu zabezpieczenia roszczeń majątkowych spółki i interesów naruszonych stwierdzonym przestępstwem.

Sąd zdaje sobie jednak sprawę z możliwości innej interpretacji pojęcia "zakresu roszczeń majątkowych", a związku z tym uprawnień radcy prawnego reprezentującego spółkę z o.o. co do zaskarżenia postanowienia o umorzeniu postępowania karnego przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw. W praktyce wyznaczenie granicy kiedy czynności radcy prawnego były dokonywane w zakresie roszczeń majątkowych, a kiedy wykraczały poza ten zakres, może nastręczać trudności. Wątpliwości interpretacyjne rzutują na pozycję procesową radcy prawnego w toku postępowania przygotowawczego i wymagają zasadniczej wykładni art. 88 § 3 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. i art. 465 § 1 k.p.k., w szczególności w sytuacji, gdy ustawodawca ma problem z

jednoznacznym wytyczeniem granic działania radcy prawnego w postępowaniu karnym.”

1.4.2. Prawo do obrony w postępowaniu karnym a pomówienie innej osoby o dokonanie czynu zabronionego.

przepisy: art. 212; art. 234 k.k.; art. 42 Konstytucji RP

hasła: prawo do obrony; przestępstwa przeciwko czci – pomówienie

Pytanie Sądu Apelacyjnego w Lublinie (I KZP 49/05)

„Czy oskarżony składając w związku z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem karnym fałszywe wyjaśnienia związane z przedmiotem sprawy, w których pomawia inną osobę o dokonanie zarzucanego mu czynu realizuje zagwarantowane mu konstytucyjnie i ustawowo prawo do obrony, czy też tego rodzaju zachowanie się oskarżonego stanowi przekroczenie prawa do obrony?”

Uzasadnienie:

„Zarówno na gruncie kodeksu karnego z 1969 roku jak i obecnie obowiązującego budzi poważne wątpliwości problem, czy oskarżony w procesie karnym – z uwagi na treść art. 234 k.k. – może bronić się kosztem pomawiania innej osoby o dokonanie zarzucanego mu przestępstwa.

Zarówno art. 42 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jak również art. 6 ust. 3 pkt c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – gwarantują oskarżonemu prawo do podejmowania tego rodzaju osobistych zachowań, które zmierzają do obrony swojej osoby w toczącym się procesie karnym. Problem jednak sprowadza się do tego czy są, a jeżeli tak to jakie, granice tej obrony określone obowiązującą ustawą karną.

Oczywiste jest stwierdzenie, że oskarżony nie może za wszelką cenę prawa do obrony nadużywać – np. poprzez czynienie jakichkolwiek zmian w świecie zewnętrznym np. fałszowanie dokumentów, grożenie świadkowi lub naruszenie nietykalności innej osoby (tak, B. Kunicka-Michalska: Prawo oskarżonego do obrony, a fałszywe oskarżenia, Palestra, nr 6 z 1968 r.; M. Cieślak, glosa do uchwały składu 7 sędziów z 29 czerwca 1972 r., VI KZP 67/71, Państwo i Prawo z 11/1973, s. 183). Zasadnicza wątpliwość dotyczy sytuacji, w której oskarżony składając wyjaśnienia w związku z przedstawionym mu zarzutem, o popełnieniu przestępstwa świadomie, fałszywie – stosując taką linię i taktykę obrony – pomawia inną, niewinną osobę o dokonanie zarzucanego mu czynu, działa w ramach konstytucyjnego prawa do obrony, czy też go nadużywa. W pierwszej kolejności wskazać należy na argumenty mogące przemawiać za zaaprobowaniem stanowiska, iż oskarżony fałszywie pomawiając inną osobę o dokonanie zarzucanego mu czynu przekracza zagwarantowane mu prawo do obrony. Taki pogląd można spotkać w orzeczeniach Sądu Najwyższego.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż omawiana kwestia nie była przedmiotem częstych rozważań Sądu Najwyższego. Na gruncie aktualnie obowiązującego kodeksu karnego nie zostało opublikowane ani jedno orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczące wykładni treści przepisu z art. 234 k.k. W uchwale całej Izby Karnej z dnia 18 lutego 1961 r., VI Ko 29/59 Sąd Najwyższy przyjął, że złożone przez oskarżonego przed władzą lub urzędem, powołanymi do ścigania przestępstw, świadomie fałszywe oskarżenie innej osoby o popełnieniu zarzucanego mu lub innego przestępstwa albo o współdziałaniu w nim, stanowi przekroczenie prawa do obrony i jest występkiem z art. 143 k.k. (obecnie art. 234 k.k.).

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, iż sformułowanie treści omawianego przepisu nie daje podstawy do przyjęcia, by przepis ten nie miał zastosowania do oskarżonego, który złożył świadomie fałszywe oskarżenie innej osoby o popełnieniu zarzucanego mu lub innego czynu przestępczego, albo o współdziałaniu w nim, aby odwrócić w ten sposób od siebie podejrzenie lub zmniejszyć swą odpowiedzialność.

W końcowym fragmencie uzasadnienia przedmiotowej uchwały, zostało także podniesione, iż bezkarność takiego zachowania się oskarżonego nie da się również wydedukować z przepisu art. 53 pkt 2 Konstytucji PRL, który poręcza oskarżonemu prawo do obrony. To bowiem prawo konstytucyjne – podobnie jak każde inne prawo – musi być wykonywane zgodnie z przepisami ustawowymi i zasadami współżycia społecznego, natomiast wyjaśnienia oskarżonego, które fałszywie oskarżają inną osobę o popełnienie zarzucanego mu czynu są nie tylko zabronione przez treść przepisu art. 134 k. k., lecz godzą także w zasady współżycia społecznego. Swoje stanowisko w tej kwestii Sąd Najwyższy podtrzymał w postanowieniu z dnia 25 kwietnia 1995 r. w sprawie II Ko 6/95 (Prok. i Prawo z 1995 r. z. 7-8, poz. 7) stwierdzając, że: "fałszywe oskarżenie o popełnienie przestępstwa jest przestępstwem określonym w art. 248 k. k. z 1969 roku. Podmiotem tego przestępstwa może być każdy, także współoskarżony, jeżeli fałszywie oskarża o udział w przestępstwie innego oskarżonego (niewinnego). Niedopuszczalne było bowiem uznanie, że prawo do obrony obejmuje także obronę kosztem innej, niewinnej osoby.

Stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyżej cytowanych orzeczeniach nie znalazło pełnej aprobaty zarówno u przedstawicieli doktryny prawa, jak również w dotychczasowej praktyce organów ścigania.

W głosie do uchwały całej Izby Karnej z dnia 18 lutego 1961 r. (OSPIKA 1961 r. nr 7-8, s. 464-467) H. Rajzman słusznie podniósł, iż pomówienie o czyn zarzucony oskarżonemu oraz o czyn całkiem inny nie może być traktowane jednakowo. Autor tej glosy uważa, iż pomówienie o czyn zarzucony oskarżonemu jest działaniem w ramach prawa do obrony, zaś pomówienie o czyn zupełnie inny, nie związany z czynem zarzuconym oskarżonemu, jest już przekroczeniem tego prawa. Identyczne stanowisko w omawianej kwestii zajęła także B. Kunicka-Michalska. Nie zgodziła się z tezą cytowanej uchwały całej Izby Karnej Sądu Najwyższego. Podkreśliła, iż oskarżony – w przeciwieństwie do świadka – nie ma prawnego obowiązku mówienia prawdy. Ma on, więc przywilej mówienia nieprawdy, którego to przywileju nie ma świadek. Konsekwencją tego powinna być zasada, że oskarżonemu nie grozi odpowiedzialność karna za kłamstwa poczynione we własnej obronie: chociażby jego wyjaśnienia pozornie naruszały przepisy art. 143, 146, 147 ówczesnego kodeksu karnego. Działanie takie bowiem mieści się w granicach zagwarantowanego konstytucyjnie prawa do obrony. Natomiast o przekroczeniu prawa do obrony będzie można mówić w dwóch sytuacjach: po pierwsze w wypadku działań nie wchodzących w zakres składania wyjaśnień przez oskarżonego (podejznanego), np. tworzenie fałszywych dowodów przeciwko innej osobie (np. namawianie świadków do składania fałszywych zeznań). I po drugie – jeżeli w trakcie składania wyjaśnień oświadczenia oskarżonego wyjdą poza przedmiot przesłuchania, nie będą tym samym miały bezpośredniego związku z obroną (Prawo oskarżonego do obrony, a fałszywe oskarżenia – Palestra nr 6 z 1968 r., s. 41 i następne).

Swoje stanowisko B. Kunicka-Michalska pottrzymała na gruncie aktualnie obowiązującego kodeksu karnego, stwierdzając, iż pierwszeństwo należy, w omawianej kwestii, przyznać prawu do obrony. Wyraźnie podkreśliła, iż oskarżony przerzucając własną winę na kogoś innego nie popełnia czynu z art. 234 k.k. (Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, II tom pod red. A. Wąska, Wydawnictwo C.H. Beck, s. 175).

Identyczne stanowisko zostało zaprezentowane w Komentarzu do Kodeksu karnego. Część szczególna, pod redakcją A. Zolla (Wydawnictwo Zakamycze 1999 r., s. 805). Skoro oskarżony nigdy nie odpowiada za fałszywe oświadczenia dowodowe (art. 233 k.k.), to konsekwencją tego jest zwolnienie go od odpowiedzialności karnej za każde przestępstwo powstałe tylko i wyłącznie przez złożenie fałszywych wyjaśnień. Dalszą konsekwencją takiego rozumowania jest to, że jeżeli oskarżony nigdy nie odpowiada za fałszywe oświadczenia czy wyjaśnienia, to nie może tym samym odpowiadać za fałszywe oskarżenie lub inne przestępstwa z tych bezkarnych, fałszywych wyjaśnień wynikające.

Podobny pogląd wyraził M. Cieślak jednoznacznie stwierdzając, iż fałszywe wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu karnym, nie mogą być, jako bezkarne kwalifikowane jako przestępstwo z jakiegokolwiek przepisu karnego. Znaczy to tyle, że przestępstwo z art. 248 k.k. (obecnie art. 234 k.k.) może być popełnione przez oskarżonego tylko w innej formie, niż tej polegającej na tym, że składa on fałszywe wyjaśnienia w charakterze oskarżonego w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu kar-

nym (M. Cieślak, glosa do uchwały składu 7 sędziów z 29 kwietnia 1972 r., VI KZP 67/71).

W komentarzu do Kodeksu Postępowania Karnego tom I pod redakcją prof. P. Hofmańskiego, wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 1999 r., s. 49 zajęto kategoryczne stanowisko, iż "oskarżony nie może być jednak pociągnięty do odpowiedzialności za fałszywe oskarżenia innej osoby o popełnieniu przestępstwa, które mu zarzucono".

W artykule "Pomówienie jako szczególny rodzaj wyjaśnień oskarżonego" (Przeгляд Sądowy 2005 r. z. 4, poz. 98) M. Kucharczyk stanął na stanowisku, iż oskarżony mając zagwarantowane prawo do obrony, nie może odpowiadać za fałszywe oskarżenia innej osoby za zarzucony jej czyn zabroniony. Autor – podobnie jak wyżej wymienieni przedstawiciele doktryny uważa, iż z przekroczeniem prawa do obrony będziemy mieli do czynienia wówczas, jeżeli oskarżony pomówi inną osobę niezależnie od przedmiotu sprawy, ewentualnie, jeżeli swoje pomówienie poprze podstępными zabiegami, jak np. tworzenie fałszywych dowodów lub nakłanianie świadków do składania fałszywych zeznań.

Zasadnie można przyjąć, iż wyżej zaprezentowane stanowisko przedstawicieli doktryny zostało zaaprobowane przez praktykę organów ścigania. Praktycznie brak jest wszczęć postępowań przygotowawczych w sytuacjach, w których oskarżeni składając wyjaśnienia na rozprawie głównej zmieniają ich treść, a jako powód takiego swojego zachowania pomawiają osoby wcześniej ich przesłuchujące o stosowanie niedozwolonych metod przesłuchania – a przede wszystkim przymusu fizycznego.

Analizując stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w orzeczeniach z 1961 r. i 1995 r. należy zauważyć, iż niewątpliwie dominuje w nim – przy rozważaniach analizowanej kwestii – zastosowanie wykładni językowej treści przedmiotowego przepisu (obecnie art. 234 k. k.).

Oczywistym jest, iż podstawowe znaczenie przy wykładni tekstu prawnego ma metoda wykładni językowej, ale jest ona jedną z kilku metod wykładni przepisów prawa. Z założenia językowej racjonalności ustawodawcy wyprowadza się regułę, że jeżeli przepis jednoznacznie w danym języku formułuje normę postępowania, to tak właśnie należy dany przepis rozumieć. Przy językowej jednoznaczności przepisu nie ma podstaw, by odwoływać się do innych reguł, niż reguły językowe. Jednakże, gdyby w ten sposób wyinterpretowana norma wskazywała zbyt wąski zakres zastosowania, to taką wykładnię należałoby odrzucić i zastąpić inną (Z. Wronkowska i Z. Ziemiński: Zarys teorii prawa, Poznań 1997 r., s. 165). Mając powyższe na uwadze można mieć wątpliwości, czy w przedmiotowej sprawie powinno się sięgnąć do wykładni językowej, tak jak to uczynił Sąd Najwyższy w wyżej wymienionych orzeczeniach, czy też do wykładni funkcjonalnej, która przeważa w stanowisku wymienionych przedstawicieli doktryny prawa.

Jest to o tyle istotne, że zastosowanie konkretnej wykładni treści przepisu art. 234 k. k. prowadzi do całkowicie rozbieżnych wniosków. Sąd Najwyższy – w niektórych orzeczeniach wydanych na tle art. 6 k.p.k. – nieco odmiennie ustosunkował się do tego trudnego; kontrowersyjnego zagadnienia. Zbliżył się do wyżej cytowanych poglądów przedstawicieli doktryny. Można dojść do wniosku, iż większy akcent położony został na prawo oskarżonego do obrony, które z uwagi na swoją procesową autonomię i gwarancję konstytucyjną niejako wyłącza w omawianej sytuacji możliwość zastosowania przepisu z części szczególnej kodeksu karnego.

W wyroku z dnia 9 lutego 2004 r., V KK 194/03 (OSNKW 2004 r. z. 4, poz. 42) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż prawo oskarżonego do obrony, o którym stanowi art. 6 k.p.k. zapewniające oskarżonemu (podejrzanemu) swobodę wypowiedzi co do zarzucanego mu czynu zabronionego, chroniące zarazem przed poniesieniem odpowiedzialności karnej z powodu ich treści, nie legalizuje innych zachowań oskarżonego o znamionach czynu zabronionego, choćby zmierzały one do uniknięcia bądź złagodzenia odpowiedzialności za czyn zarzucony. Sama teza wymienionego orzeczenia nie rozstrzyga w sposób jednoznaczny, czy "swoboda wypowiedzi, co do zarzucanego czynu" obejmuje swoim zakresem świadome, fałszywe pomówienie innej osoby o dokonanie tego czynu.

Z kolei w uzasadnieniu cytowanego wyroku Sąd Najwyższy podzielił stanowisko komentatorów (Komentarz do Kodeksu Karnego pod redakcją Andrzeja Zolla, t. II s. 804-805), iż oskarżony nie ponosi odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony wynikający wyłącznie z treści tych oświadczeń np.: za pomówienie. Niemniej ten pogląd doktryny odniósł jedynie do okoliczności faktycznych tamtejszej sprawy – a

więc niekaralności fałszywych oświadczeń oskarżonego co do swojej tożsamości. Z kolei w uzasadnieniu uchwały z dnia 20 czerwca 1991 r., I KZP 12/91 (OSNKW 1991 r. z. 10-12, poz. 46) Sąd Najwyższy jednoznacznie i kategorycznie stwierdził: przepisy prawa karnego procesowego mają do spełnienia ochronę pewnych wartości związanych z zabezpieczeniem praw jednostki, w tym zwłaszcza prawa oskarżonego do obrony, których znaczenie jest niekiedy tak silne, że może wpływać na modyfikację sposobu realizacji przepisów prawa karnego materialnego". Dalej w omawianym uzasadnieniu Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż oprócz wyraźnie przewidzianych w kodeksie karnym okoliczności wyłączających bezprawność, a co za tym idzie i przestępczość czynu, należy także zaliczyć do nich działanie w granicach uprawnień lub obowiązków określonych w przepisach innych ustaw. Działanie takie nie może być uznane za przestępstwo, chociażby formalnie wypełniało znamiona czynu zabronionego. Wynika to wprost z zasady niesprzeczności porządku prawnego.

Podzielając w pełni zaprezentowany przez Sąd Najwyższy tok rozumowania oraz przedstawioną argumentację – w wyżej cytowanej uchwale – Sąd Apelacyjny w Lublinie skłonny byłby opowiedzieć się za poglądem tych przedstawicieli doktryny – wymienionych wyżej – którzy pierwszeństwo w omawianej kwestii przyznali prawu oskarżonego do obrony.

Po pierwsze, dlatego, że stanowisko to nie ogranicza się do wykładni językowej przepisu zawartego w treści art. 234 k.k., lecz także uwzględnia normy procesowe gwarantujące oskarżonemu prawo do obrony i jego szczególne uprawnienia z tym związane.

Po drugie, dlatego, iż argumentem, który mógłby przemawiać za odrzuceniem tego stanowiska byłaby kolizja interesów oskarżonego i pomawianej, niewinnej osoby.

Należy na wstępie zauważyć, iż na organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości ciąży obowiązek weryfikacji i oceny wiarygodności wyjaśnień i oświadczeń składanych przez podejrzanego (oskarżonego) w toku toczącego się przeciwko niemu postępowania karnego. Samo fałszywe pomówienie przez oskarżonego innej osoby o dokonanie czynu zabronionego – w trakcie składanych wyjaśnień – nie może powodować automatycznie dla tej osoby jakichkolwiek negatywnych konsekwencji procesowych. Przede wszystkim na organie procesowym ciąży obowiązek szczególnie wnikliwej oceny wiarygodności tego rodzaju złożonych wyjaśnień.

Kontrola dowodu z tego rodzaju pomawiających wyjaśnień polega na sprawdzeniu, czy informacje w ten sposób uzyskane są potwierdzone innymi dowodami, czy są konsekwentne i stanowcze, spontaniczne, czy są zgodne z doświadczeniem życiowym i logiką wypadków (Z. Muras: Wyjaśnienia oskarżonego w procesie karnym i prawie karnym materialnym, Komentarz, wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2005 r., s. 107 i wskazane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego).

Rozważając kwestię kolizji interesów, jakie mogą mieć miejsce, w wyniku stawiania przez oskarżonego fałszywych zarzutów innej, niewinnej osobie, wypada przytoczyć trafne i przekonujące stanowisko M. Cieślaka w tym przedmiocie. Podkreślił on, że bezkarność fałszywych wyjaśnień oskarżonego jest zagwarantowana nie dlatego, żeby mówienie nieprawdy lub ukrywanie prawdy było lepsze od prawdziwych oświadczeń. Nie dlatego także, żeby mówienie nieprawdy nie było szkodliwe dla wymiaru sprawiedliwości i nie narażało bezpośrednio lub pośrednio innych chronionych dóbr. Ale dlatego, że brak takiego wyłączenia spowodowałby więcej szkód, aniżeli jego istnienie. Wszelkie ustawowe rozwiązania kolizji interesów w prawie muszą prowadzić do rezultatów, które z jakiegoś punktu widzenia są niezadowolające (M. Cieślak, glosa do uchwały składu 7 sędziów z 29 czerwca 1972 r., VI KZP 67/71, Państwo i Prawo z 1973 r., z. 11, s. 186).

Wątpliwość co do zakresu granic prawa oskarżonego do obrony, jak również wzajemnej relacji przepisów prawa procesowego do treści przepisu zawartego w artykule 234 k. k. w dalszym ciągu nie została rozstrzygnięta."

1.4.3. Charakter czynu z art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o wyrobach budowlanych.

przepisy: art. 1 k.w.; art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych

hasła: wykroczenie

Pytanie Sądu Okręgowego w Olsztynie (I KZP 52/05)

„Czy czyn opisany w art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych (Dz. U. z 2004 r. Nr 92, poz. 881) stanowi wykroczenie w rozumieniu art. 1 § 1 Kodeksu wykroczeń?,

Uzasadnienie:

„Piotr B. obwiniony został o to, że (...) prowadząc działalność handlową (...) wprowadził do obrotu wyroby budowlane w postaci 1686 szt. cegły pełnej 2MB 25x 12x 6,5, nie nadające się do stosowania przy wykonywaniu robót budowlanych oraz na przedmiotowym wyrobie który nie spełnia wymagań określonych w ustawie o wyrobach budowlanych, umieścił znak budowlany, to jest o czyn z art. 34 ust 1 art.34 ust 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych.

Sąd Rejonowy w O. postanowieniem z dnia 2 września 2005r. na podstawie art. 62 § 1 i 2 k.p.w. i art. 5 § 1 pkt 2 k.p.w. w zw. z art. 1 § 1 k.w. postępowanie w przedmiotowej sprawie umorzył, uznając, iż czyn zarzucany obwinionemu nie jest wykroczeniem. Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł oskarżyciel publiczny (...), wywodząc, iż czyn określony w art.34 ustawy o wyrobach budowlanych – z uwagi na zagrożenie karą grzywny – winien być „traktowany w kategoriach wykroczenia”. W oparciu o tę argumentację skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Rozpoznając przedmiotowe zażalenie Sad Okręgowy uznał, że rozstrzygnięcie powyższego zagadnienia wymaga zasadniczej wykładni ustawy.

Artykuł 1 § 1 k.w. stanowi, iż wykroczeniem jest czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązująca w czasie jego popełnienia, który zagrożony jest karą aresztu, ograniczenia wolności, nagany lub grzywny do 5.000 zł. Wymieniony art. 34 ustawy o wyrobach budowlanych, za zachowania określone w tej normie prawnej, przewiduje sankcję w postaci grzywny do 100.000 zł. Wysokość tej kary prowadzi do wniosku, iż skoro przedmiotowy czyn zagrożony jest karą grzywny wyższą, niż ta przewidziana za wykroczenie, to czyn ten nie jest wykroczeniem lecz przestępstwem (występkiem). Wniosek powyższy pozostaje jednakże w ewidentnej sprzeczności z literalnym brzmieniem art. 36 cyt. ustawy, który jednoznacznie stanowi, iż orzekanie w sprawach określonych wart. 34 i 35 następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

W zaistniałej sytuacji, pomiędzy wymienionymi normami zachodzi wątpliwość, której nie można usunąć w drodze znanych metod wykładni i której wyjaśnienie jest zbędne dla rozstrzygnięcia zasadności wskazanego wyżej zażalenia.”

1.4.4. Pojęcie rozpoczęcia odbywania kary pozbawienia wolności.

przepisy: art. 269 § 2 k.p.k.; art. 462 § 1 k.p.k.

hasła: poręczenie majątkowe; początek odbywania kary pozbawienia wolności

Pytanie Sądu Okręgowego w Warszawie (I KZP 51/05)

„Czy w rozumieniu art. 269 § 2 k.p.k. rozpoczął odbywanie kary skazany, który został wprawdzie osadzony do jej odbycia po wydaniu nieprawomocnego postanowienia o odmowie odroczenia jej wykonania, lecz następnie to postanowienie na skutek jego zażalenia zostało uchylone przez Sąd odwoławczy, który dodatkowo «wstrzymał» wykonanie kary na podstawie art. 462 § 1 k.p.k.?”

Uzasadnienie:

„W dniu 22 czerwca 2005 r. obrońcy skazanego (...) złożyli wniosek, w trybie art. 269 § 2 k.p.k., o uchylenie poręczenia majątkowego w postaci hipoteki kaucyjnej ustanowionej na nieruchomości należącej do (skazanego).

Postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2005 r. Sąd Okręgowy w Warszawie nie uwzględnił wniosku obrońców o uchylenie poręczenia majątkowego. Sąd, odwołując się do poglądów prawnych zawartych w orzeczeniach Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 maja 2005 r. i 22 lipca 2005 r., stanął na stanowisku, iż skazany (...) w dalszym ciągu ubiega się o odroczenie wykonania kary, pomimo tego, iż faktycznie został osadzony w Areszcie Śledczym, a następnie zwolniony. Tym samym uznał, że nie rozpoczął on jeszcze odbywania kary pozbawienia wolności, a zgodnie z treścią art. 269 § 2 k.p.k. – w razie prawomocnego skazania na karę pozbawienia wolności – ustanie poręczenia majątkowego następuje dopiero z chwilą rozpoczęcia odbywania przez skazanego kary.

Tak więc Sąd pierwszej instancji wobec faktu, iż skazany nie rozpoczął odbywania kary pozbawienia wolności uznał, że środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego, jako mający zapewnić prawidłowe wykonanie kary pozbawienia wolności, powinien być w dalszym ciągu stosowany.

W dniu 24 sierpnia 2005 r. wpłynęło zażalenie obrońcy (skazanego) na powyższe postanowienie. Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez uznanie, iż (skazany) nie rozpoczął odbywania kary pozbawienia wolności, a co za tym idzie, zarzucił Sądowi obrazę przepisów postępowania poprzez błędne niezastosowanie art. 269 § 2 k.p.k. Obrońca w uzasadnieniu swego zażalenia powołał się na okoliczność, iż (skazany) stawiał się w Areszcie Śledczym na wezwanie Sądu i faktycznie rozpoczął odbywanie kary pozbawienia wolności, w rozumieniu art. 269 § 2 k.p.k., niezależnie od tego, czy początek odbywania tej kary był nieprawny, czy też nie. Zaznaczył, iż gdyby skazany nie stawiał się, uległby przypadkowi przedmiot poręczenia.

Sąd Okręgowy w Warszawie działając jako sąd odwoławczy, po analizie wniosku i zażalenia obrońców skazanego stwierdził, iż w w/w sprawie niezbędne jest wystąpienie do Sądu Najwyższego z zapytaniem prawnym odnoszącym się do statusu skazanego (...), tj. czy w świetle orzeczeń Sądu pierwszej instancji i Sądu Apelacyjnego jest on osobą, która rozpoczęła odbywanie kary pozbawienia wolności, czy też nie. Sąd odwoławczy miał w szczególności na uwadze orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 maja 2005 r. wstrzymujące wykonanie orzeczonej względem skazanego (...) kary pozbawienia wolności do czasu prawomocnego rozpatrzenia wniosku o odroczenie wykonania tej kary.

Przebieg czynności wykonawczych kształtował się następująco:

Po uprawomocnieniu się wyroku skazującego (...) na karę bezwzględną pozbawienia wolności (skazany) został on wezwany do stawiennictwa w Areszcie Śledczym w dniu 18 kwietnia 2005 r.

W dniu 4 marca 2005r. wpłynął wniosek obrońców skazanego (...) o odroczenie wykonania kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2004 r.; zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 grudnia 2004 r.; z uwagi na ciężką chorobę skazanego uniemożliwiającą wykonywanie wobec niego kary. Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 8 marca 2005 r. dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy celem sporządzenia wypowiedzenia się, czy aktualny stan zdrowia skazanego pozwala mu na odbywanie kary pozbawienia wolności.

Ponadto obrońcy skazanego wnieśli również o wstrzymanie wykonania kary do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia postępowania w przedmiocie odroczenia jej wykonania, na skutek czego Sąd Okręgowy w Warszawie wydał w dniu 24 marca 2005 r. postanowienie nie uwzględniające niniejszego wniosku, motywując swą decyzję tym, iż przepisy kodeksu karnego wykonawczego nie przewidują instytucji wstrzymania wykonania kary na czas rozpoznania wniosku o odroczenie jej wykonania. Treść art. 9 § 1 k.k.w. nakazuje natomiast bezzwłoczne wykonanie wyroku po jego uprawomocnieniu.

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2005 r. nie uwzględnił wniosku o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności, opierając się o treść opinii biegłych lekarzy z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej, biegłego kardiologa oraz neurochirurga, z których wynika, iż schorzenia skazanego (...) nie stanowią przeciwwskazań do przebywania w warunkach zakładu karnego, które wiązałyby się z zagrożeniem życia lub powodowało dla jego zdrowia poważne niebezpieczeństwo.

Skazany (...) w dniu 18 kwietnia 2005 r. stawił się do Aresztu Śledczego (...) i został osadzony celem odbycia kary.

Na skutek zażalenia, wniesionego przez obrońców, na odmowę odroczenia wykonania kary, Sąd Apelacyjny w Warszawie wydał postanowienie w dniu 31 maja 2005 r., w którym uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz na podstawie art. 462 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. i art. 9 § 2 k.k.w. wstrzymał wykonanie orzeczonej względem skazanego (...) kary pozbawienia wolności do czasu prawomocnego rozpatrzenia wniosku o odroczenie wykonania kary.

Z uwagi na zgłoszenie się (skazanego) do Aresztu Śledczego, celem odbycia kary, obrońcy skazanego w dniu 21 kwietnia 2005 r. złożyli, do Sądu Penitencjarnego w Warszawie, wniosek o udzielenie mu przerwy w wykonywaniu kary, celem umożliwienia przeprowadzenia dalszych badań medycznych skazanego.

Sąd Penitencjarny postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2005 r. odmówił udzielenia przerwy uznając, iż badanie koronarografii może być przeprowadzone również w warunkach zakładu karnego.

W dniu 5 maja 2005 r. obrońcy skazanego (...) ponownie złożyli wniosek o udzielenie przerwy w wykonywaniu kary, z uwagi na konieczność przeprowadzenia zabiegu medycznego. Sąd Penitencjarny w Warszawie postanowieniem z dnia 16 maja 2005 r. ponownie odmówił skazanemu udzielenia przerwy w odbywaniu kary. Decyzję swoją uzasadnił tym, iż w oparciu o dokumentację lekarską i przeprowadzone dowody nie istnieją podstawy do przyjęcia aby za udzieleniem przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności przemawiały ważne względy zdrowotne. Na powyższe orzeczenie obrońcy skazanego złożyli zażalenie w dniu 23 maja 2005 r.

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2005 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie pozostawił zażalenie to bez rozpoznania jako bezprzedmiotowe z uwagi na treść postanowienia tegoż Sądu z dnia 31 maja 2005 r.

W dniu 28 czerwca 2005 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zwrócił się do Sądu Apelacyjnego o wyjaśnienie wątpliwości odnośnie wykonania postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 31 maja 2005 r. w zakresie m. in. zapatrywań prawnych sądu odwoławczego, co do prawnej dopuszczalności stosowania instytucji odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności w stosunku do skazanego (...) w sytuacji, gdy skazany był już osadzony w Areszcie Śledczym.

Orzeczeniem z dnia 22 lipca 2005 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie nie uwzględnił powyższego wniosku Sądu Okręgowego o wyjaśnienie wątpliwości, a w uzasadnieniu swej decyzji stwierdził, iż problem dotyczący sytuacji procesowej (...) powstał na skutek zbyt wczesnego osadzenia go w zakładzie karnym, dlatego ten Sąd wstrzymał wykonanie kary pozbawienia wolności, a skazany (...) powinien stawić się w zakładzie karnym celem odbycia kary dopiero wówczas, gdy postępowanie wykonawcze w jego sprawie zostanie prawomocnie ukończone. Zdaniem Sądu Apelacyjnego z tych przyczyn konieczne było przywrócenie stanu prawnego i sytuacji procesowej skazanego, jaka istniała przed jego pójściem do Aresztu Śledczego, wobec naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 9 § 2 k.k.w.

Analizując fakty i orzeczenia zarówno Sądu Apelacyjnego i Sądu Okręgowego, na tle treści art. 9 § 1 k.k.w., Sąd Okręgowy rozpoznający zażalenie powziął istotną wątpliwość co do statusu skazanego (...) na obecnym etapie postępowania wykonawczego.

Nasuwa się pytanie, czy kierując się orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie należałoby uznać, iż status procesowy (...), na obecnym etapie postępowania, kształtuje się jako pozycja skazanego ubiegającego się o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności, a więc osoby, która jeszcze nie rozpoczęła odbywania kary, czy też rozpoczął on odbywanie kary pozbawienia wolności, w rozumieniu art. 269 § 2 k.p.k., pomimo treści rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Wyjaśnienie tej wątpliwości jest

istotne albowiem art. 269 § 2 k.p.k. uzależnia ustanie poręczenia majątkowego, właśnie od rozpoczęcia wykonania kary pozbawienia wolności przez skazanego.

Biorąc pod uwagę powyższe zapatrywania Sądu Apelacyjnego w Warszawie przedstawione w postanowieniach z dnia 31 maja 2005 r. oraz 22 lipca 2005 r. a także argumenty obrońców skazanego wskazane w zażaleniu dotyczącym postanowienia nie uwzględniającego wniosku o uchylenie poręczenia majątkowego, powstaje zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy w zakresie interpretacji treści art. 269 § 2 k.p.k., tj. czy skazany (...) rozpoczął odbywanie kary pozbawienia wolności w rozumieniu tego przepisu, czy też – wobec poglądu prawnego Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kontynuowania postępowania wykonawczego dotyczącego odroczenia wykonania kary przez Sąd pierwszej instancji i wstrzymania wykonania kary w oparciu o treść art. 462 § 1 k.p.k. – nie nastąpiło rozpoczęcie odbywania kary pozbawienia wolność.”

1.5. Terminy spraw rozpoznawanych w Izbie karnej i Izbie Wojskowej Sądu Najwyższego.

Terminy rozpoznania następujących zagadnień prawnych:

- Czy sformułowanie "sąd nienależycie obsadzony" zawarte w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., dotyczy również sytuacji, gdy w składzie sądu orzekał sędzia "przydzielony" do rozpoznania sprawy przez podmiot inny, niż uprawniony do tego ustawą prezes sądu (przewodniczący wydziału) wskazujący sędziego - art. 350 § 1 pkt 1 k.p.k. – w sposób określony w art. 351 § 1 k.p.k.?
(I KZP 43/05) 17 listopada 2005 r., godz. 9.30, s. „J”
Pełny tekst uzasadnienia pytania: http://www.sn.pl/aktual/pytaniapr/ik/I-KZP-43_05.pdf
- Czy na podstawie art. 18 a ust. 3 in fine ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (tekst jedn.: Dz. U. z 1999 r. Nr 42, poz. 428 z późn. zm.) jest dopuszczalne wszczęcie postępowania lustracyjnego wobec osoby nie pełniącej, aktualnie i w przeszłości, funkcji publicznej, ani nie kandydującej na taką funkcję wymienioną w art. 3 ust 1 i 2 powołanej ustawy?
(I KZP 42/05) 17 listopada 2005 r., godz. 11.30, s. „J”
- Czy dopuszczalne jest prowadzenie przez sąd postępowania uproszczonego w sytuacji, gdy początkowo sprawa o czyn, który uzasadnia prowadzenie odrębnego dochodzenia na podstawie art. 325b, była prowadzona łącznie z inną sprawą o czyn, co do którego było prowadzone śledztwo a następnie sprawa ta została ze śledztwa wyłączona i zakończona w formie dochodzenia?
(I KZP 39/05) 17 listopada 2005 r., godz. 13.00, s. „J”
- Czy sformułowanie "sąd nienależycie obsadzony" zawarte w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., dotyczy również sytuacji, gdy w składzie sądu orzekał sędzia "przydzielony" do rozpoznania sprawy przez podmiot inny, niż uprawniony do tego ustawą prezes sądu (przewodniczący wydziału) wskazujący sędziego – art. 350 § 1 pkt 1 k.p.k. – w sposób określony w art. 351 § 1 k.p.k.?
(I KZP 43/05), 17 listopada 2005 r., godz. 9.30, s. „D”
Pełny tekst uzasadnienia pytania: http://iisw.sn.pl/sn/aktual/pytaniapr/ik/I-KZP-43_05.pdf
- Czy na podstawie art. 18 a ust. 3 in fine ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (tekst jedn.: Dz. U. z 1999 r. Nr 42, poz. 428 z późn. zm.) jest dopuszczalne

wszczęcie postępowania lustracyjnego wobec osoby nie pełniącej, aktualnie i w przeszłości, funkcji publicznej, ani nie kandydującej na taką funkcję wymienioną w art. 3 ust 1 i 2 powołanej ustawy?
(I KZP 42/05), 17 listopada 2005 r., godz. 11.30, s. „D”

- Czy dopuszczalne jest prowadzenie przez sąd postępowania uproszczonego w sytuacji, gdy początkowo sprawa o czyn, który uzasadnia prowadzenie odrębnego dochodzenia na podstawie art. 325b, była prowadzona łącznie z inną sprawą o czyn, co do którego było prowadzone śledztwo a następnie sprawa ta została ze śledztwa wyłączona i zakończona w formie dochodzenia?
(I KZP 39/05), 17 listopada 2005 r., godz. 13.00, s. „D”
- Czy w świetle art. 2, 6, 7 i 15 ustawy z dnia 10 września 1999 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny skarbowy (Dz. U. Nr 83 poz. 931 ze zm.) dopuszczalne jest wznowienie przez sąd postępowania karnego skarbowego, w sprawie o przestępstwo skarbowe, zakończone prawomocnym orzeczeniem finansowego organu orzekającego w sytuacji, gdy wniosek o wznowienie postępowania karnego skarbowego został złożony po 17 października 1999 r.?
(I KZP 48/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 9.30, s. „C”
- Czy użyty w art. 177 § 3 k.k. wyraz "wyłącznie" oznacza wykluczenie trybu ścigania wnioskowego w zakresie czynu z art. 177 § 1 k.k. gdy pokrzywdzonym tym samym przestępstwem podlegającym kumulatywnej kwalifikacji z art. 177 § 1 i 2 k.k., jeżeli jeszcze inna osoba (osoby), albo inna osoba (osoby) najbliższe co do której nastąpił skutek określony w art. 177 § 2 k.k.?
(I KZP 45/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 10.30, s. „C”
Pełny tekst uzasadnienia pytania: Biuletyn Prawa Karnego 6/05 poz. 1.4.2.
<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>
- Czy wpis do wykazu, o którym mowa w art. 49 a § 2 k.k. zd. drugie, jest wystarczający do zasądzenia na rzecz tego podmiotu należek i świadczeń pieniężnych, czy też niezbędne jest opublikowanie tego wykazu w formie obwieszczenia w Dzienniku Urzędowym Ministra Sprawiedliwości (art. 49 a § 2 k.k. zd. ostatnie)?
(I KZP 46/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 11.00, s. „C”
Pełny tekst uzasadnienia pytania: Biuletyn Prawa Karnego 6/05 poz. 1.4.3.
<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>
- Czy dopuszczalne jest złożenie zażalenia na postanowienie oddalające skargę strony na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki?
(I KZP 44/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 11.30, s. „C”
Pełny tekst uzasadnienia pytania: Biuletyn Prawa Karnego 6/05 poz. 1.4.1.
<http://www.sn.pl/orzecznictwo/index.html>
- Czy biegłemu, który jest autorem opinii nadesłanej w trybie art. 203 § 1 k.k.w. do sądu przez kierownika zakładu zamkniętego przysługuje prawo do wynagrodzenia na podstawie art. 9 ust. 1 Dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. z dnia 28 października 1950 r. Nr 49, poz. 445 ze zm.)?
(I KZP 40/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 12.00, s. „C”
- Czy znamię przedmiotowe zawarte w treści art. 220 § 1 k.k. dotyczące sprawcy, który "naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu" zawęży, krąg pokrzywdzonych, jedynie do podmiotów świadczących pracę w rozumieniu kodeksu pracy na podstawie umowy o pracę?
(I KZP 34/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 12.30, s. „C”

- Czy opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy, pobierane w wysokości określonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 2 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy (Dz. U. Nr 107, poz. 1006), a w oparciu o art. 156 § 2 i 3 k.p.k., stanowią koszty sądowe co do których ma zastosowanie art. 623 k.p.k. oraz art. 626 § 3 k.p.k.?

(I KZP 41/05), 15 grudnia 2005 r., godz. 13.00, s. „C”

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego.

2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego.

2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego.

3. Legislacja.

3.1. Akty normatywne dotyczące prawa karnego.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2005 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz.U.05.219.1872)

3.2. Prace legislacyjne rządu.

3.3. Prace legislacyjne Sejmu i Senatu RP.

3.3.1. Sejm.

3.3.2. Senat.

3.4. Opinie i stanowiska Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego.

3.4.1. **Opinia w sprawie trybu przejmowania do wykonywania w Polsce orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Karnego i Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii (KKPK 403/48/05 dotyczy P.I.426/1458/05).**

I

Przedmiotem opinii jest jeden z aspektów współpracy Polski z Międzynarodowym Trybunałem Karnym i Międzynarodowym Trybunałem Karnym dla byłej Jugosławii, a mianowicie – tryb przejmowania do wykonania orzeczeń tych Trybunałów, a co za tym idzie, rozważenie potrzeby i zakresu niezbędnych zmian w prawie wewnętrznym.

O rozstrzygnięcie tej kwestii zwrócił się do Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego Departament Legislacyjno-Prawny Ministerstwa Sprawiedliwości w związku z trwającymi pracami nad treścią porozumień z Narodami Zjednoczonymi w sprawie wykonywania w Polsce kar orzeczonych przez wymienione Trybunały.

Podstawowy problem, jaki wynika z wystąpienia Departamentu sprowadza się do pytania, czy orzeczenia obu wymienionych Trybunałów powinny być przejmowane do wykonania przez Polskę w ramach procedury *exequatur*, przewidzianej w Rozdziale 66 Kodeksu postępowania karnego, czy też powinny być wykonywane bezpośrednio. W tym drugim przypadku rozważenia wymagałyby potrzeba i zakres ewentualnych zmian w prawie wewnętrznym.

Ustosunkowując się do przedstawionego problemu należy na wstępie przypomnieć, że w znacznym zakresie propozycje sposobu jego rozwiązania zostały już zaprezentowane przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego w opinii z dnia 2 czerwca 2005 r. (KKPK 403/48/05) opracowanej również na skutek wystąpienia Departamentu Legislacyjno-Prawnego. Opinię tę Komisja podtrzymuje w całej rozciągłości.

Dalsza część niniejszej opinii stanowi zatem jedynie jej rozwinięcie i uzupełnienie w aspekcie, którego dotyczy pismo Departamentu Legislacyjno-Prawnego z dnia 30 września 2005 r.

Tak, jak w poprzedniej opinii, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego widzi potrzebę odrębnego ustosunkowania się do kwestii trybu przejmowania do wykonania w Polsce orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Karnego oraz Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii.

II

Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzony w Rzymie dnia 7 lipca 1998 r. został przez Polskę ratyfikowany i opublikowany w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2003 r. Nr 78, poz. 708). Cel dostosowawczy do Statutu miała nowelizacja Kodeksu postępowania karnego z dnia 8 października 2004 r. (Dz. U. Nr 240, poz. 2405); weszła ona w życie w dniu 23 listopada 2004 r. W ten sposób Polska znalazła się wśród Państw, które zadeklarowały Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu wolę przyjęcia osób skazanych (art. 103 ust. 1a Statutu) i wykonywania wobec nich orzeczeń Trybunału, w tym m. in. kary pozbawienia wolności na warunkach regulowanych – co do zasady – przez prawo Polskie (art. 106 Statutu), z tym jednakże zastrzeżeniem, że stosownie do art. 110 ust. 1 i 2 Statutu, sąd polski nie może zwolnić osoby skazanej przed upływem okresu kary wymierzonej przez Trybunał, który ma wyłączne uprawnienie do zmniejszenia wymiaru kary.

Przepisy Statutu Rzymskiego, będące ratyfikowaną przez Polskę i ogłoszoną w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej umową międzynarodową, stanowią część krajowego porządku prawnego z tym, że mają pierwszeństwo przed prawem polskim (art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji RP). A zatem orzeczenia Międzynarodowego Trybunału Karnego muszą być w Polsce wykonywane zgodnie z ich treścią, mimo iż przepisy Statutu przewidują nieznaną prawu polskiemu karę pozbawienia wolności wymierzaną na czas oznaczony nieprzekraczający 30 lat (art. 77 ust. 1a).

Wszystkie te, przytoczone skróto, uwarunkowania miał na uwadze polski ustawodawca dokonując wspomnianej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego. W ramach nowelizacji nadano nowe brzmienie m. in. art. 615 § 1 k.p.k., zgodnie z którym przepisy Działu XIII („*Postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych*”) stosuje się odpowiednio w stosunkach z międzynarodowymi trybunałami karnymi i ich organami działającymi na podstawie umów międzynarodowych, których Rzeczypospolita Polska jest stroną. Wśród nich są przepisy Rozdziału 66, które stosuje się odpowiednio w kwestiach dotyczących przejęcia orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Karnego do wykonania w Polsce i ich przekształcania w wyroki krajowe.

Tak więc kwestia trybu, w jakim mają być przejmowane do wykonania w Polsce orzeczenia Międzynarodowego Trybunału Karnego została już rozstrzygnięta przez jednoznaczne wskazanie, iż ma się to odbywać w ramach procedury *exequatur*, poprzez odpowiednie stosowanie trybu przewidzianego w Rozdziale 66 Kodeksu postępowania karnego, z wyłączeniem tych przepisów prawa krajowego, które pozostawałyby w sprzeczności z przepisami Statutu Rzymskiego (np. art. 611c § 2).

Takie rozwiązanie jest słuszne. Orzekanie w przedmiocie przejęcia orzeczenia Międzynarodowego Trybunału Karnego do wykonania jest formą kontroli sądu krajowego dopuszczalności takiego przejęcia zaś postanowienie przekształcające to orzeczenie w wyrok krajowy eliminuje wszelkie wątpliwości co do możliwości stosowania w postępowaniu mającym za przedmiot jego wykonanie przepisów Kodeksu Karnego wykonawczego (art. 1 § 1 k.k.w.), w takim oczywiście zakresie, jaki da się pogodzić z postanowieniami Statutu Rzymskiego. Właściwość sądu wydającego to postanowienie określa zarazem, jaki sąd jest właściwy w postępowaniu wykonawczym (art. 3 § 1 k.k.w.), o ile nie jest nim sąd penitencjarny (art. 3 § 2 k.k.w.).

Niezależnie od tego, o czym była mowa wyżej, także względy praktyczne nie przemawiają za potrzebą kolejnej nowelizacji prawa krajowego w omawianym przedmiocie. Należy bowiem zauważyć, że ewentualne przejęcie do wykonania orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Karnego może dotyczyć pojedynczych przypadków, już chociażby z uwagi na fakt, że do jego kompetencji należy wykonywanie jurysdykcji jedynie wobec osób, które dopuściły się najpoważniejszych zbrodni wagi międzynarodowej (zbrodni ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych i zbrodni agresji).

Odpowiadając zatem na pytanie sformułowane w wystąpieniu Departamentu Legislacyjno-Prawnego, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego uważa za zbędne dokonywanie zmian w prawie krajowym w

zakresie odnoszącym się do wykonywania orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Karnego. Aktualny stan prawny jest wystarczający do zawarcia porozumienia między Narodami Zjednoczonymi a Rządem RP w sprawie wykonywania w Polsce kar orzeczonych przez Międzynarodowy Trybunał Karny.

III

Nieco inaczej przedstawia się problem wykonywania w Polsce orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii. Trybunał ten działa na podstawie Statutu, będącego załącznikiem do Rezolucji 827, przyjętej przez Radę Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych podczas 3217 Sesji w dniu 25 maja 1993 r. Statut ten nie jest zatem umową międzynarodową. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego podtrzymuje w związku z tym stanowisko wyrażone w powołanej już uprzednio swojej opinii z dnia 2 czerwca 2005 r., iż w świetle art. 87 ust. 1 Konstytucji RP nie może być on przedmiotem ratyfikacji i stać się źródłem powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej.

Oznacza to, że w celu stworzenia możliwości wykonywania w Polsce kar orzeczonych przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii niezbędne jest ustawowe unormowanie kwestii włączenia do polskiego porządku prawnego przepisów powołanego Statutu, regulującego funkcjonowanie tego Trybunału, a także określenie – także w formie ustawy – zasad, na jakich Jego orzeczenia miałyby być wykonywane w Polsce.

Ustawa taka powinna być uchwalona już po podpisaniu stosownego porozumienia pomiędzy Narodami Zjednoczonymi a Rządem RP w sprawie wykonywania w Polsce kar pozbawienia wolności (tylko takie mogą być orzekane – art. 24 Statutu) orzeczonych przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii. Treść tego porozumienia przesądzi bowiem ostatecznie o treści niezbędnych regulacji ustawowych w naszym prawie wewnętrznym.

Powstaje pytanie, czy wspomniana, konieczna regulacja ma nastąpić poprzez nowelizację Kodeksu postępowania karnego, czy też ma to być ustawa „zwykła”.

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego opowiada się za tym drugim rozwiązaniem. Kolejna nowelizacja Kodeksu postępowania karnego dokonana w tylko w tym celu nie jest wskazana przede wszystkim z uwagi na bardzo ograniczony przewidywany zakres jej zastosowania, wynikający z kompetencji Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii. Po pierwsze – zakres jego kognicji ogranicza się do czynów popełnionych tylko na terytorium byłej Jugosławii; do drugie – jest on uprawniony jedynie do ścigania osób popełniających lub nakazujących popełnienie czynów stanowiących ciężkie naruszenie Konwencji Genewskiej z dnia 12 sierpnia 1949 r., tj. czynów wymierzonych przeciwko osobom lub majątkowi chronionemu na mocy odpowiednich postanowień tejże Konwencji; po trzecie – ograniczony jest zakres czasowy funkcjonowania Trybunału (mówi się, że kończy on orzekanie w 2008 r.). W praktyce można się zatem spodziewać zaledwie kilku przypadków zastosowania przepisów o przejęciu.

W takiej sytuacji w pełni wystarczające wydaje się uregulowanie materii dotyczącej przejmowania do wykonania kar pozbawienia wolności orzekanych przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii w formie odrębnej ustawy.

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego prezentuje też pogląd, że wzorem regulacji obowiązującej przy wykonywaniu orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Karnego i przy uwzględnieniu przytoczonej uprzednio argumentacji, ustawa ta powinna przewidywać tryb przejmowania do wykonania orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii w ramach procedury *exequatur*. Mogłoby to nastąpić albo poprzez odesłanie w tej ustawie do odpowiedniego stosowania przepisów Rozdziału 66 Kodeksu postępowania karnego, albo poprzez zamieszczenie w niej regulacji podobnej do tej, którą zawiera Rozdział 66 Kodeksu postępowania karnego.

Omawiana ustawa powinna też uszanować (jak ma to miejsce, chociaż z innych powodów, w przypadku Międzynarodowego Trybunału Karnego) te postanowienia Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii, które dotyczą nadrzędności i wiążącego charakteru jego decyzji w stosunku do sądów krajowych. Chodzi w szczególności o:

- art. 24 określający wymiar orzekanych kar pozbawienia wolności, mogący odbiegać od wymiaru tych kar przewidzianych w Kodeksie karnym,
- art. 27 zd. 2 przewidujący, że wykonanie kary pozbawienia wolności będzie przebiegać zgodnie z odnośnym prawem danego państwa, z tym że jej przebieg będzie nadzorowany przez Trybunał,
- art. 28 sytuujący Przewodniczącego Trybunału w roli jedyne go organu rozstrzygającego kwestie skrócenia lub darowania kary, jeśli w świetle prawa krajowego przysługuje ono skazanemu.

Taka regulacja znajduje swoje umotywowanie w analogii do zasad obowiązujących przy przejmowaniu do wykonania wyroków Międzynarodowego Trybunału Karnego, uzasadnionej zbieżną istotą obu tych organów, ich ponadpaństwową strukturą i charakterem czynów, do których ścigania są uprawnione. Nie byłoby więc wskazane odmienne uregulowanie zasad przejmowania do wykonania orzeczeń każdego z Trybunałów, których dotyczy opinia.

Warszawa, dnia 9 listopada 2005 r.

Przewodniczący Komisji: prof. dr hab. Stanisław Waltoś
Opracował: sędzia S.A. Kazimierz Postulski

4. Analizy.

5. Informacja międzynarodowa.

5.1. Rada Europy.

5.2. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

5.2.1. Ochrona jednostki przed zaniechaniami ze strony organów państwowych, prowadzącymi do poważnych naruszeń praw człowieka.

przepisy: art. 3, art. 5 § 1 i 5, art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz art. 1 Protokołu Nr 1 do EKPC

hasła: Zakaz niehumanitarnego i poniżającego traktowania, prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, prawo do rzetelnego procesu sądowego, ochrona własności, Europejska Konwencja Praw Człowieka, Europejski Trybunał Praw Człowieka

Orzeczenie z 25 października 2005 r. w sprawie **FEDOTOV v. ROSJA** (nr skargi 5140/02)

Naruszenie art. 3, 5 § 1 i 5, 6 § 1, art. 1 Protokołu Nr 1.

Przeciwko skarżącemu wszczęto postępowanie karne w związku z podejrzeniami o nadużycie pozycji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W październiku 1999 r. postawiono mu zarzuty i wydano nakaz aresztowania. Dnia 1 lutego 2000 r. prokurator unieważnił decyzję o wszczęciu postępowania oraz cofnął nakaz aresztowania. Prokurator wyższego szczebla zatwierdził tę decyzję i umorzył postępowanie karne przeciwko skarżącemu, z powodu braku dowodów popełnienia przestępstwa.

Tymczasem, dnia 9 lutego, policja umieściła nazwisko skarżącego na federalnej liście osób poszukiwanych i wysłała za nim list gończy. W związku z tym, w czasie pobytu w Moskwie skarżący został zatrzymany dnia 14 czerwca 2000 r. na okres 12 godzin oraz przeszukany i brutalnie traktowany, dopóki policja nie potwierdziła, że nakaz aresztowania został unieważniony. Następnie zatrzymano go ponownie, dnia 6 lipca 2000 r. również w Moskwie, ponieważ jego nazwisko ciągle figurowało na liście osób poszukiwanych. Został on wówczas zakuty w kajdanki i przez 22 godziny przetrzymywany na posterunku policji. Do czasu potwierdzenia, że nie istnieje ważny nakaz aresztowania, nie dostał on wody ani jedzenia, ani nie był wypuszczany z celi.

Skarżący został poinformowany, że jego nazwisko wykreślono z listy poszukiwanych 5 maja 2000 r., jednak ta decyzja nie została przekazana do wszystkich wydziałów policji.

Po złożeniu skargi przed Trybunał i poinformowaniu o toczącym się postępowaniu rządu rosyjskiego, rosyjskie organy wymiaru sprawiedliwości wszczęły postępowanie wyjaśniające w związku ze skargami złożonymi przez skarżącego (w 2000 r.) na bezprawne zatrzymania i poniżające traktowanie. W 2001 r. skarżący złożył pozew przeciwko Ministerstwu Finansów i Prokuratorowi Generalnemu o odszkodowanie za pieniężne i niepieniężne straty, związane z jego bezprawnym zatrzymaniem i aresztowaniem. Sąd wezwał posterunek policji do dostarczenia dokumentów związanych z zatrzymaniem skarżącego dnia 6 czerwca 2000 r., jednak nie zostały one zachowane. Sąd przyznał skarżącemu jedynie niewielkie odszkodowanie, uznając, że skarżący został zatrzymany jedynie raz i na krótko, i umorzył sprawę w zakresie pozostałych skarg, orzeczeniem z dnia 18 września 2001 r. Sąd odwoławczy potwierdził tę decyzję. W marcu 2004 r. wydana została decyzja o niewszczynaniu postępowania w związku ze zgłoszonymi przez skarżącego przypadkami poniżającego traktowania.

Kiedy jednak skarżący ubiegał się o tytuł wykonawczy do orzeczenia przyznającego mu odszkodowanie, jego otrzymanie okazało się niemożliwe, mimo iż poinformowano skarżącego, że odpowiednie kroki

zostały podjęte. Dopiero w 2004 r. Ministerstwo Finansów zawiadomiło sąd, że nie jest możliwe nadanie tytułu wykonawczego orzeczeniu o odszkodowaniu, ponieważ nie spełnia ono wymogów proceduralnych.

Skarżący złożył skargę do Trybunału, opierając się na art. 3, 5 § 1 i 5 Konwencji. Trybunał z własnej inicjatywy zdecydował o zbadaniu przyczyn niewykonania orzeczenia z dnia 18 września 2001 r. sądu przyznającego odszkodowanie, zgodnie z art. 6 § 1 oraz art. 1 Protokołu 1 do Konwencji.

Co do pierwszego zatrzymania, Trybunał stwierdził, że skarżący został zatrzymany na jedynie 12 godzin, co nie narusza poziomu ochrony przyznanego przez art. 3. Jednak warunki, w których skarżący odbył drugie zatrzymanie potwierdziły opinię Trybunału o niezgodnych ze standardami praw człowieka warunkach, w których przetrzymuje się zatrzymanych na posterunkach policji w Moskwie. Co więcej, organy państwowe nie zbadały tej części skargi, mimo iż działo się to już w czasie, gdy sprawa była zawieszona przed Trybunałem. Nie odnalazły się też dokumenty policyjne dotyczące skarżącego. W odniesieniu do tej części skargi, nastąpiło naruszenie art. 3 Konwencji.

Nie ulega wątpliwości, że po dniu 1 lutego 2000 r., kiedy to nakaz aresztowania został unieważniony, nie istniała prawna podstawa do zatrzymania skarżącego. W konsekwencji, oba przypadki zatrzymania były bezprawne. Podstawowym powodem naruszenia praw skarżącego był brak komunikacji między organami państwowymi, a także niedopełnienie obowiązku potwierdzenia aktualności nakazu aresztowania przez policję. Również po pierwszym przypadku bezprawnego aresztowania nie podjęto żadnych środków, by zapobiec podobnym naruszeniom praw człowieka w przyszłości, tym samym pozwalając na ponowne aresztowanie osoby, która została uznana za niewinną. Trybunał zauważył również, że faktu zatrzymania skarżącego nie odnotowano w dokumentach posterunku policji, co powinno być uważane za poważne naruszenie praw jednostki wyrażonych w art. 5 § 1 Konwencji. Co więcej, sąd rosyjski arbitralnie stwierdził, że skarżący nie został zatrzymany, orzekając wbrew wszelkim dostępnym faktom. Trybunał orzekł, że skarżącemu odmówiono prawa wyrażonego w art. 5 § 5 Konwencji do odszkodowania za bezprawne zatrzymanie.

Trybunał orzekł również, że przewlekłość postępowania wykonawczego została spowodowana działaniami i zaniechaniami organów państwowych. Najpierw przez dwa lata nie nadano orzeczeniu tytułu wykonawczego, błędnie informując skarżącego, że został on już wysłany do wykonania. W końcu wydano tytuł, niespełniający wymagań formalnych. W roku 2005 skarżący nadal nie mógł uzyskać odszkodowania. Trybunał stwierdził, że narusza to art. 6 § 1 Konwencji oraz art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji.

5.3. Europejski Trybunał Sprawiedliwości.

5.4. Unia Europejska.

5.5. Międzynarodowe prawo karne – międzynarodowe trybunały karne.

6. Przegląd książek i czasopism.

- **Palestra Nr 9-10 (2005)**

A. Bojańczyk: Karnoprocesowe znaczenie zgody dziennikarza na składanie zeznań co do okoliczności objętych tajemnicą zawodową, s. 30.

R. Koper: Zakres obowiązywania zakazu prasowej publikacji danych osobowych i wizerunku a proces karny (cz. II). s. 45.

Z. Cichoń: Krajowa skarga na brak rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jako środek wyczerpujący postępowanie krajowe przed złożeniem skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na nierozpatrzenie sprawy w rozsądnym terminie s. 143.

A. Błachnio-Parzych, M. Hudzik, J. Pomykała: Przegląd glos krytycznych do orzeczeń Izby Karnej i Izby Wojskowej SN z zakresu prawa karnego procesowego, opublikowanych w okresie od kwietnia 2004 r. do marca 2005 r. (cz. I). s. 203.

R. Paprzycki: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 15 marca 2005 r., II KK 404/04. s. 246.

- **Monitor Prawniczy Nr 18 (2005)**

A. Lach: Orzeczenia wstępne ETS w sprawach karnych, s. 895.

- **Prokuratura i Prawo Nr 10 (2005)**

O. Górniok: Jeszcze o przestępstwach nadużycia zaufania.

B. Sygit: Zabójstwo w związku ze zgwałceniem – jako kwalifikowany typ zabójstwa.

R.A. Stefański: Zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie w świetle prawa karnego.

R. Kmiecik: Postępowanie sprawdzające a czynności sprawdzenia "własnych informacji".

A. Lach: Karnoprocesowe instrumenty zwalczania pedofilii i pornografii dziecięcej w Internecie.

A.N. Preibisz: Niekorzystne rozporządzenie mieniem jako znamię oszustwa (art. 286 § 1 k.k.).

E. Czarny-Drożdziejko: Wybrane problemy stosowania art. 305 ustawy Prawo własności przemysłowej.

A. Michalska-Warias: Pranie pieniędzy w prawie brytyjskim na początku XXI wieku.

J. Raglewski: Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., sygn. I KZP 6/04 (dot. wykładni art. 323 § 3 k.p.k.).

- **Prokuratura i Prawo Nr 11 (2005)**

R.A. Stefański: Przestępstwo umożliwienia lub ułatwienia nielegalnego pobytu (art. 264a k.k.).

S. Stachowiak: Rozpoczęcie przewodu sądowego na rozprawie głównej jako czas wygaśnięcia niektórych uprawnień procesowych.

W. Grzeszczyk: Wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na procedurę karną.

M. Leciak: Tajemnica państwowa w wyjaśnieniach oskarżonego w procesie karnym.

P. Brożek: Wybrane aspekty odpowiedzialności karnej syndyka.

K. Dudka: Zasada informowania w kodeksie postępowania administracyjnego a zasada informacji w procesie karnym.

K. Zawistowski: Mediacja w postępowaniu przygotowawczym.

J. Brylak, A. Gilardini, R. Privitera: Instytucja świadka koronnego w systemie włoskiego prawa karnego procesowego.

D. Karczmarzka: Glosa do uchwały SN z dnia 26 września 2002 r., I KZP 24/02 (dot. wykładni art. 54 ust. 4 ustawy o Prokuraturze).

M. Siwek: glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., sygn. IV KK 295/02 (dot. wykładni art. 85 k.k.).

- **Prokuratura i Prawo Nr 11 (2005)**

P. Kardas: Istota współsprawstwa w polskim prawie karnym.

A. Balandynowicz: System probacji – kary średniej mocy i środki wolności dozorowanej jako propozycja sprawiedliwego karania.

W. Grzeszczyk: Zmiany kodeksu postępowania karnego w 2005 r.

S. Giżowska-Szarek: Przestępstwo bigamii.

E. Pieniążek: Prejudycjalność orzeczeń w procesie karnym.

T. Razowski: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2004 r., II KK 38/03 (dot. art. 228 § 1 i 2 k.p.k.).

R.A. Stefański: Glosa do postanowienia SA w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2005 r., II AKo 67/05 (dot. wykładni art. 554 § 1 k.p.k.).

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 6 października 2005 r. w sprawie Hirst przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (dot. prawa wyborczego osób pozbawionych wolności) – oprac. *B. Gronowska*.

- **Paragraf na drodze Nr 9 (2005)**

J. Jaros-Skwarczyńska, H. Skwarczyński: Inspekcja Transportu Drogowego a ściganie przestępstw i wykroczeń.

R.A. Stefański: Odpowiedzialność za tamowanie lub utrudnianie ruchu.

P. Worona: Rozpoznawanie kierowców będących pod wpływem środków odurzających w aspekcie teoretycznym i praktycznym.

- **Paragraf na drodze Nr 10 (2005)**

T. Huminiak: Praktyczne problemy obliczania biegu okresu środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

T. Razowski: Odbiór usuniętego z drogi pojazdu z parkingu strzeżonego.

R.A. Stefański: Wykroczenie rzucania przedmiotami w pojazdy (art. 76 k.w.).

L.K. Paprzycki: Kiedy nic nie można ustalić.

7. Informacje i ogłoszenia.